X - 48.

PIOSENKI KOMPOZYTORÓW RADZIECKICH DLA DZIECI

ZESZYT I

NA GŁOS I FORTEPIAN OPRACOWAŁA
OLGA ŁADA

CZYTELNIK

REDAKTOR: WITOLD RUDZIŃSKI
OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁ: WALDEMAR ŻACZEK

Tłoczono w Drukarni Narodowej w Krakowie. Zam 763/7. XI. 52. Papier offset. kl. V, 61×86-90 g. — 3.130
Druk uk. 31. XII. 1952. M-3-24203

PIOSENKI KOMPOZYTORÓW RADZIECKICH

DLA DZIECI

Zeszyt I

Na głos i fortepian

OPRACOWAŁA
OLGA ŁADA

1953
CZYTELNIK

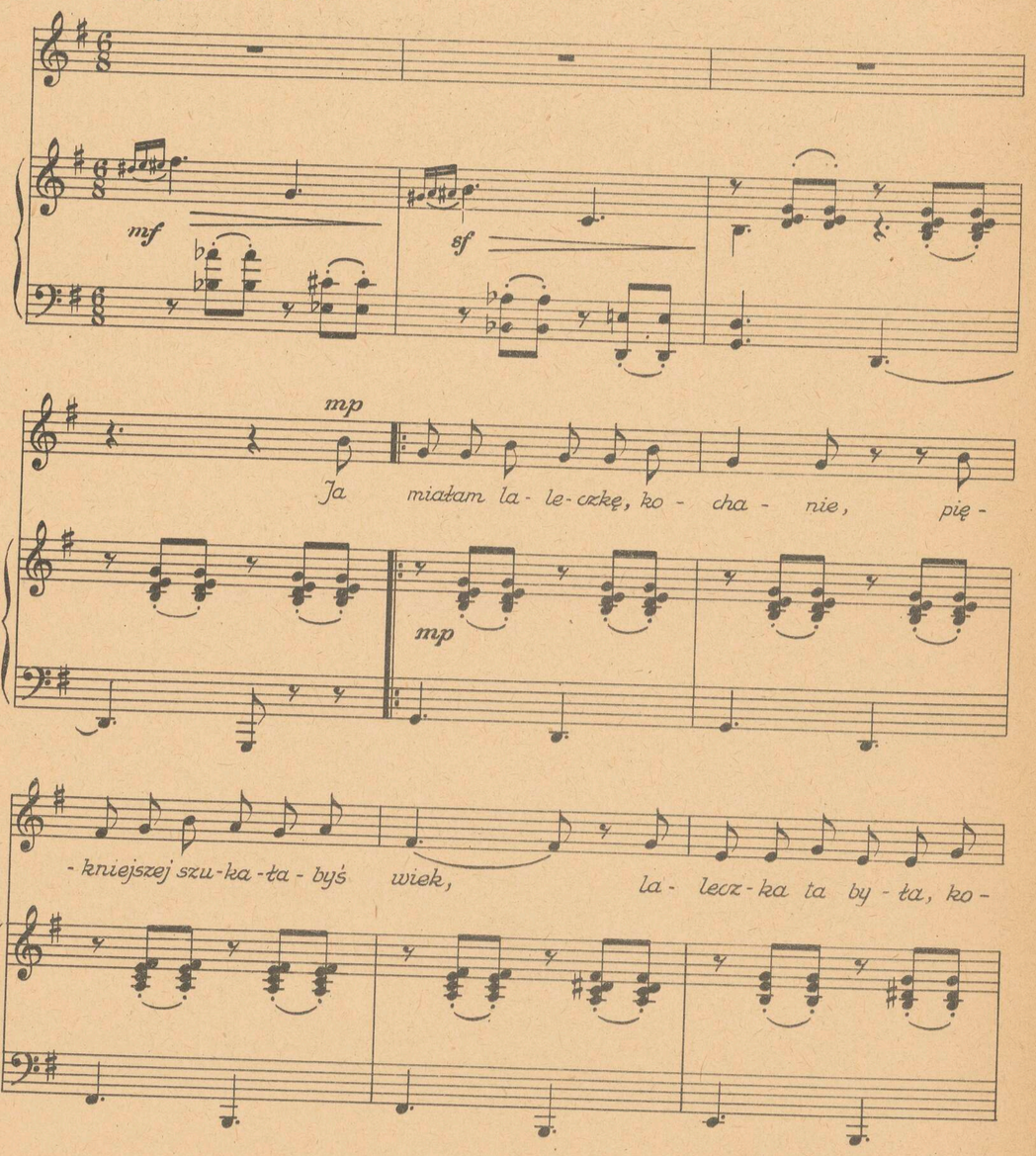
BIBLIOTEKA Warszawskiego
960/57
5329
kz
7635

1. Laleczka

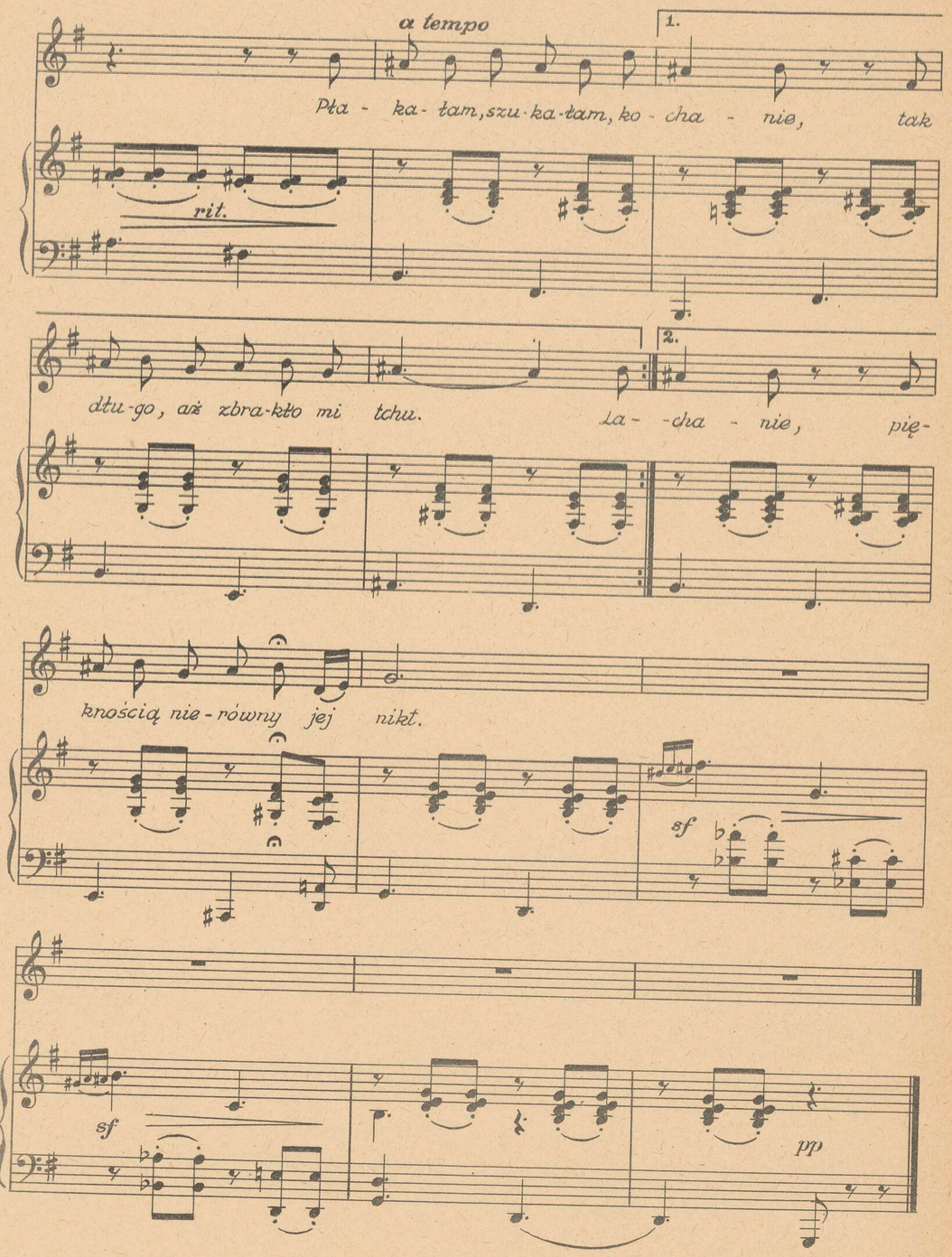
Słowa: N. Konczakowska
Tłum.: R. Adamczyk

Muz.: Z. Lewina

Leggiero con moto







Laleczka

Ja miałam laleczkę, kochanie,
Piękniejszej szukałabyś wiek,
Laleczka ta była, kochanie,
Rumiana, bielutka, jak śnieg.

Zgubiłam laleczkę, kochanie,
Daleko za wioską, we mchu.
Płakałam, szukałam, kochanie,
Tak długo, aż zbrakło mi tchu.

Laleczkę znalazłam, kochanie,
Zgniecioną, złamaną na pół,
Tak była zmieniona, kochanie,
Oczęta zapadły się w dół,

Rozwiały się loczki, kochanie,
Rumieniec z policzków jej znikł,
A jednak wciąż myślę, kochanie -
Pięknością nierówny jej nikt.

2. Sen

Słowa: A. Barto
Tłum.: R. Adamczyk

Muz.: Z. Lewina

Andantino

p

Wi - dzia - łam we śnie

pp

gó - rę, wy - so - - - - - ka gó - ra

ta. Ta sa - ma gó - ra,

z któ - rej zje - cha - łam wozo - raj ja.

mf piu mosso

Do wio - ski bli - skiej wiódł mnie pu -

mf

a tempo pp

- szy - sty śnie - gu tren, a w noc o śnie - gu,

pp

nar - - tach cu - do - - - wny śni - łam



Sen

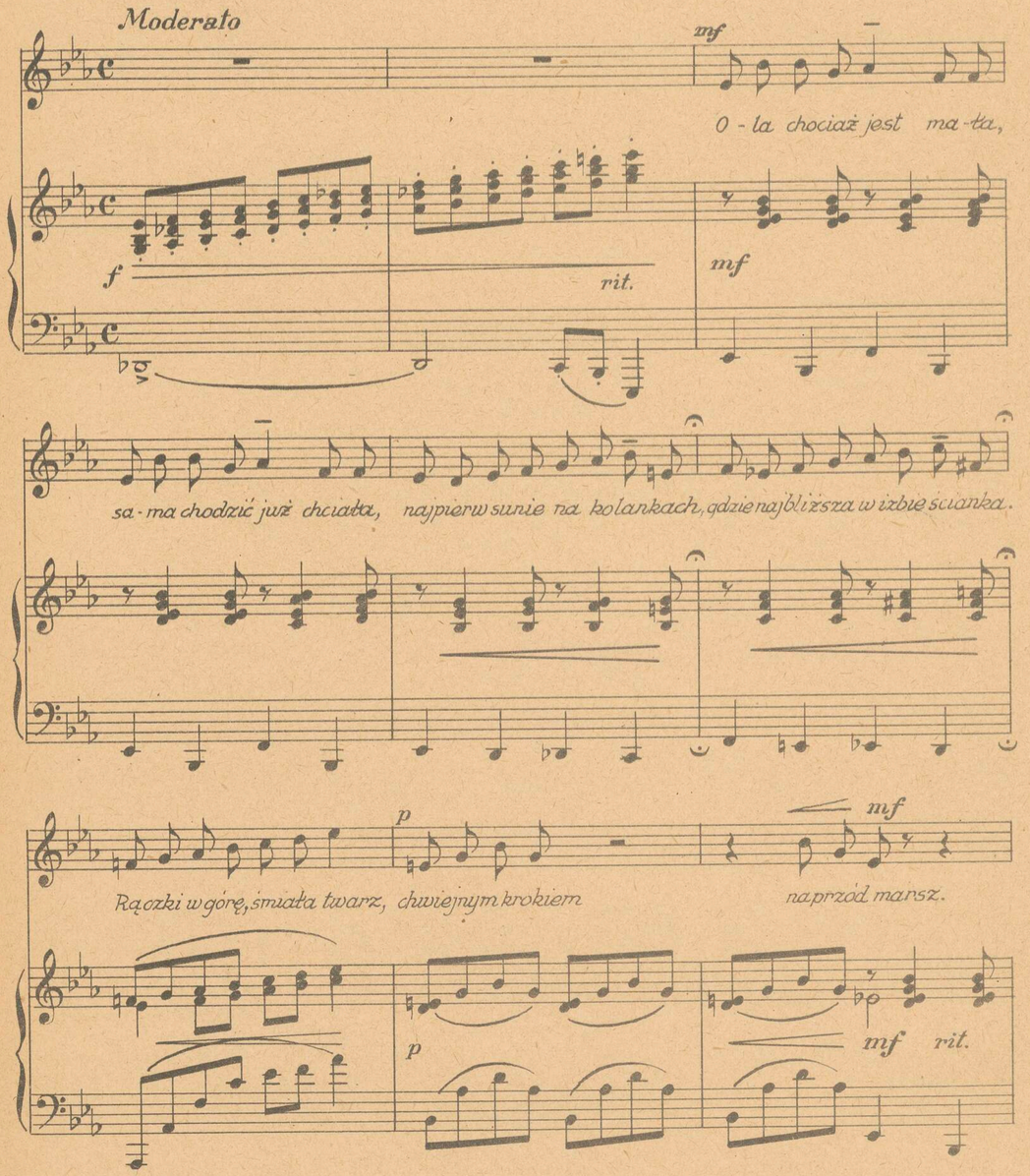
Widziałam we śnie górę,
Wysoka góra ta.
Ta sama góra, z której
Zjechałam wczoraj ja.

Do wioski bliskiej wiódł mnie
Puszysty śniegu tren,
A w noc o śniegu, nartach
Cudowny śniłam sen.

3. Pierwsze kroki

Słowa: H. Ilijna
Tłum.: S. Średnicki

Muz.: Z. Lewina



Tu-pu, tu-pu nóż-ka-mi, po po-dłodze but-ka-mi. O-bok krzesła przystanęła,

przez chwileczkę odsapnęła i po izbie wzdłuż jej ścian w dalszą drogę szła...

jak w tan. Gdy tak wędro-wa - - ła, szafę na-potka - - ła.

rit.

Wte-dy siadła na po-dłodze, dyszy srodze, sapie srodze, mu-si spocząć, sił jej brak,

p

dro-ga dłu - - - ga, trudny szlak.

p

f

Pierwsze kroki

Ola chociaż jest mała,
Sama chodzić już chciała.
Najpierw sunie na kolankach,
Gdzie najbliższa w izbie ścianka.
Rączki w górę, śmiała twarz,
Chwiejnym krokiem naprzód marsz!

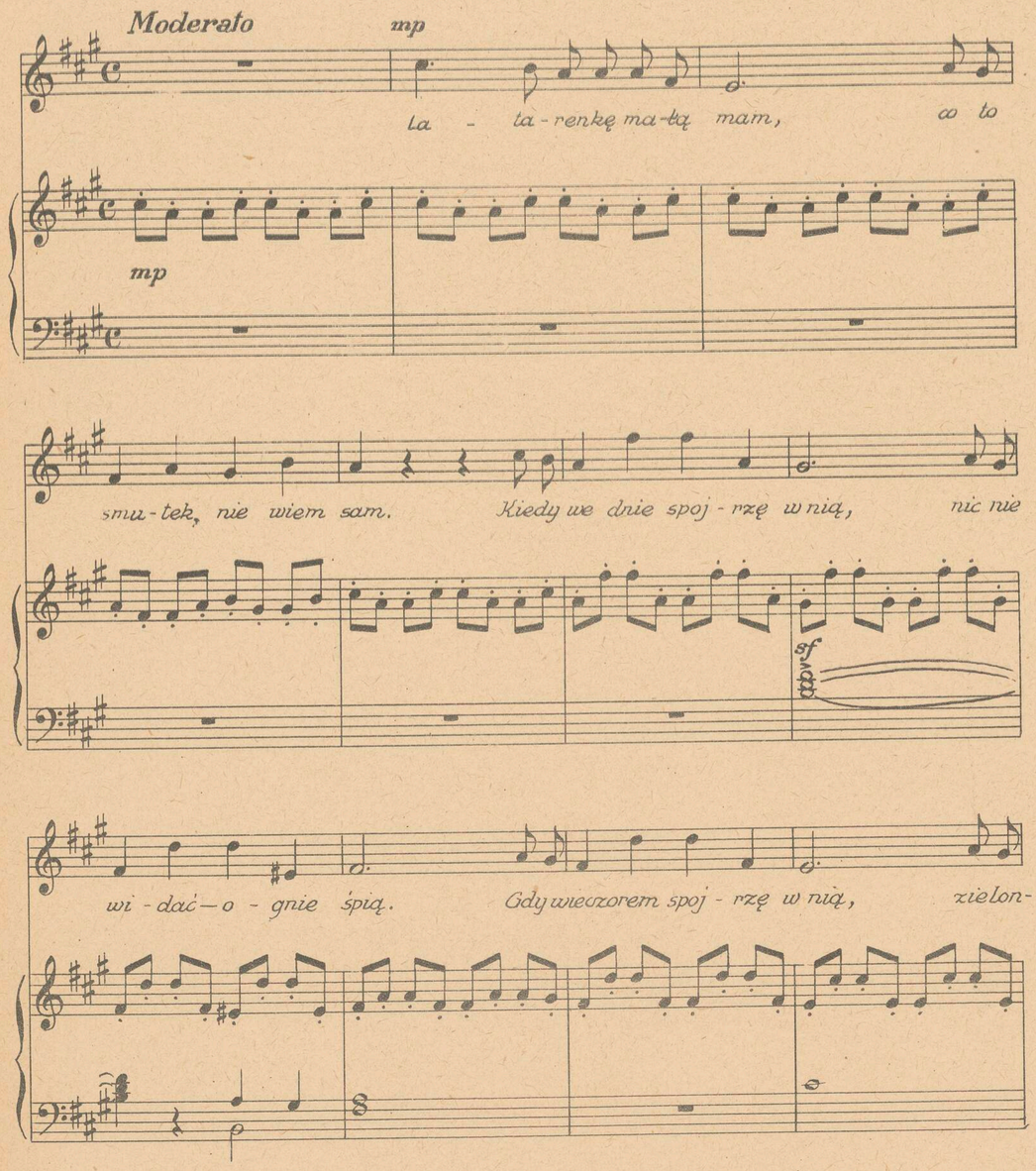
Tu-pu, tu-pu nóżkami,
Po podłodze butkami.
Obok krzesła przystanęła,
Przez chwileczkę odsapnęła
I po izbie wzdłuż jej ścian
W dalszą drogę szła... jak w tan!

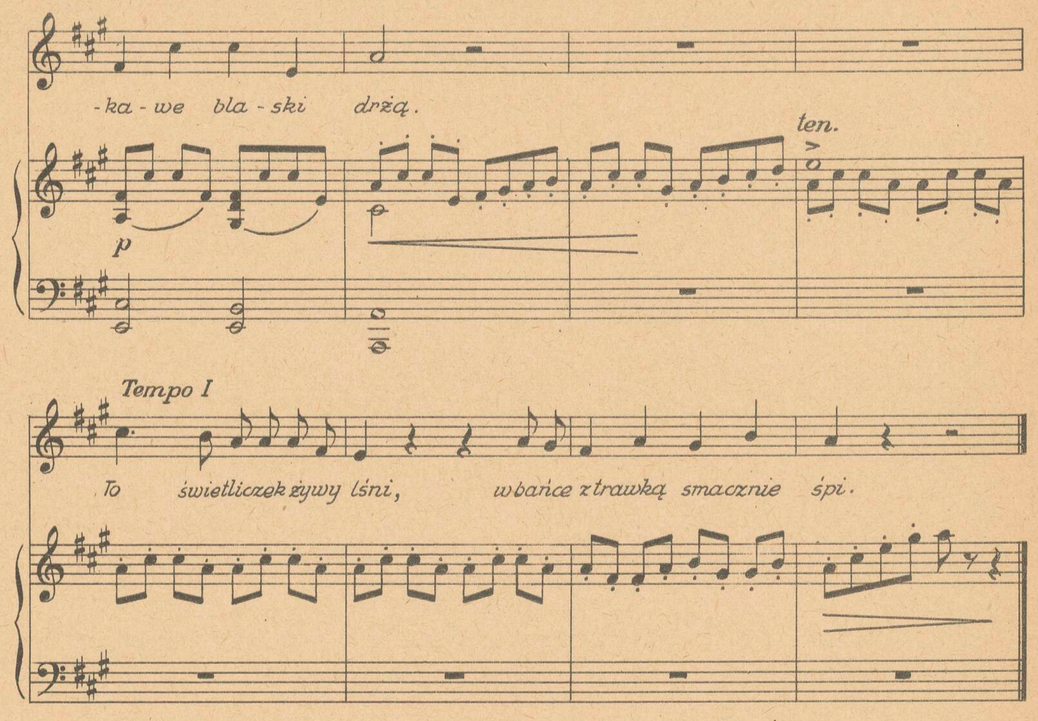
Gdy tak wędrowała,
Szafę napotkała.
Wtedy siadła na podłodze,
Dyszy srodze, sapie srodze,
Musi spocząć, stł jej brak,
Droga długa, trudny szlak!

4. Latarenka

Słowa: A. Barto
Tłum.: R. Adamczyk

Muz.: Z. Lewina





Latarenka

Latarenkę małą mam,
Co to smutek, nie wiem sam.

Kiedy we dnie spojrzę w nią –
Nic nie widać – ognie śpią.

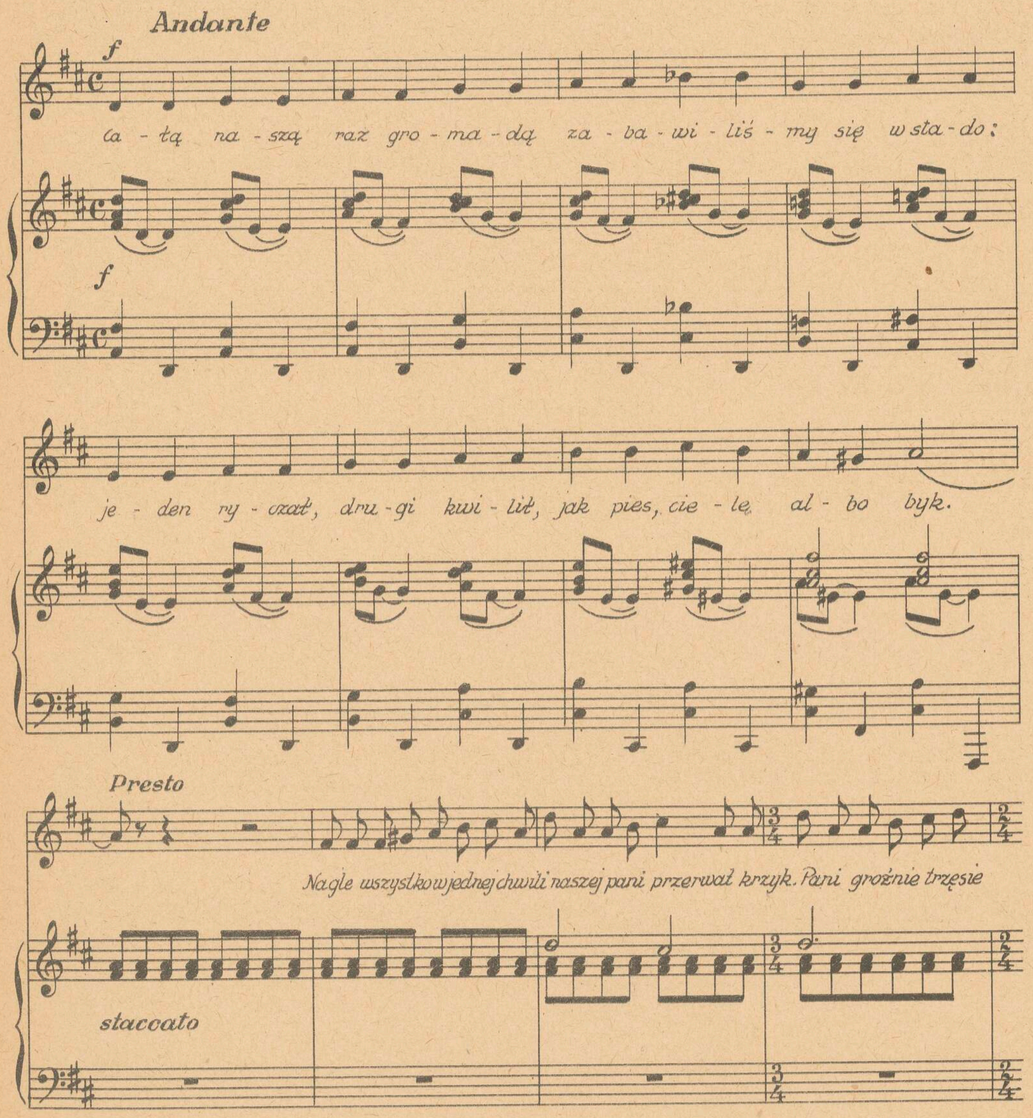
Gdy wieczorem spojrzę w nią,
Zielonkawe blaski drżą.

To świetliczek żywy lśni,
W bańce z trawką smacznie śpi.

5. Zabawa w stado

Słowa: A. Barto
Tłum.: S. Średnicki

Muz.: Z. Lewina



głową i tak mówi nam su - ro - wo: „Próżno, widać, tra - cę czas,

Meno mosso

uczącc trzodę, a nie was! Przestać szcze - kać

Ry - siu, Mie - ciu, bar - dzo z was nie - grzecz - ne dzie - ci!". My jej na to:

„Mu, mu, mu, za - dnych dzie - ci nie - ma tu, bo my już nie

Presto

Sta - sie, Jur - ki, tyl - ko Kra - se, Ciapki, Burki". Każdy ryczy tak jak

Lento

p

u - mie, Pani te - go nie ro - zu - mie.

mf f

più mosso

Zabawa w stado

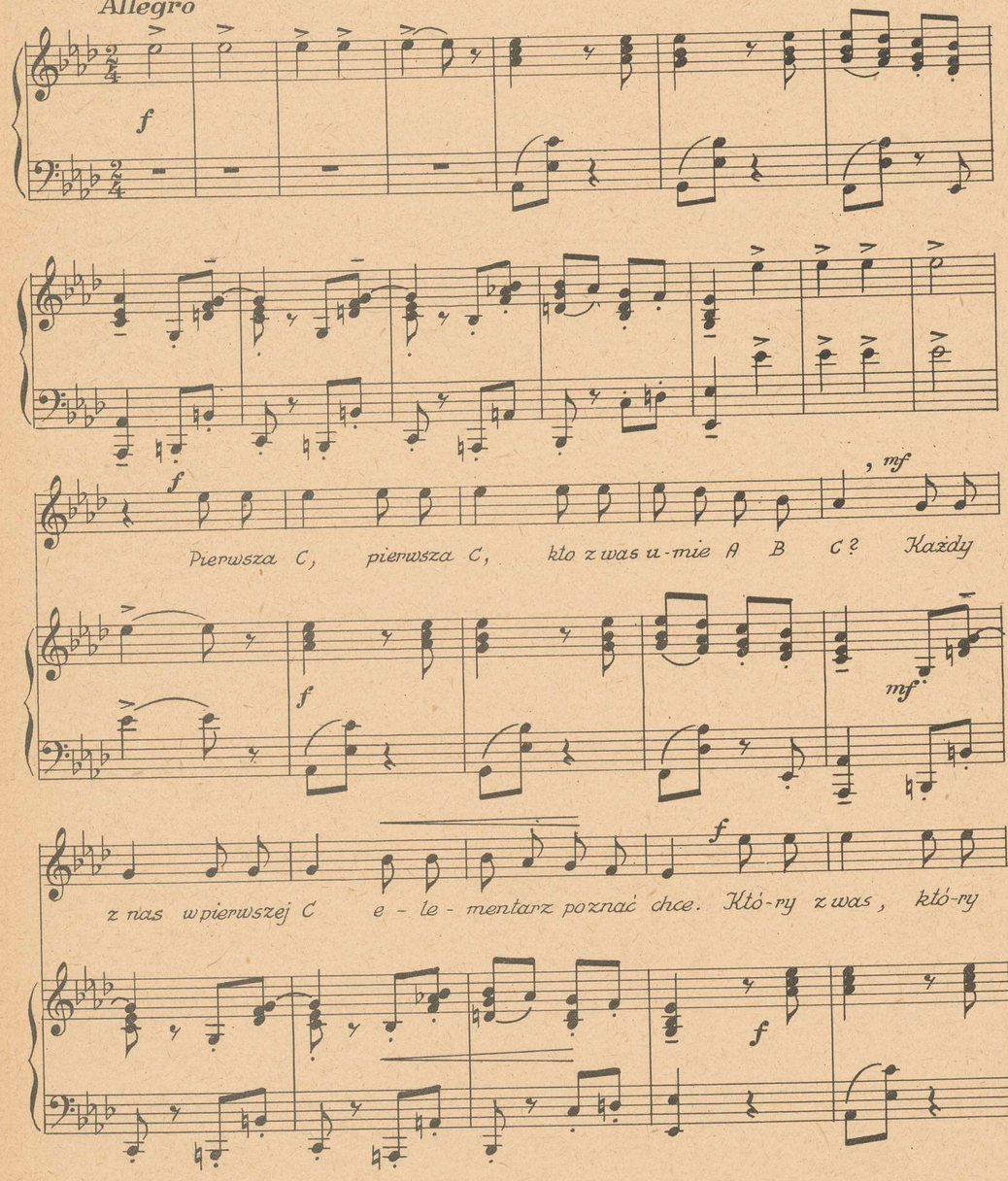
Całą naszą raz gromadą
Zabawiliśmy się w stado:
Jeden ryczał, drugi kwilił,
Jak pies, cielę albo byk.
Nagle wszystko w jednej chwili
Naszej pani przerwał krzyk.
Pani groźnie trzęsie głową
I tak mówi nam surowo:
„Próżno, widać, tracę czas,
Ucząc trzodę, a nie was!
Przestać szczekać, Rysiu, Mieciu,
Bardzo z was niegrzeczne dzieci!"
My jej na to: „Mu, mu, mu,
Żadnych dzieci nie ma tu,
Bo my już nie Stasie, Jurki,
Tylko Ciapki, Krasie, Burki".
Każdy ryczy tak jak umie,
Pani tego nie rozumie.

6. Rozmowa z pierwszą klasą

Słowa: S. Marszak
Tłum.: J. Brzechwa

Muz.: D. Kabalewski

Allegro



z was jest dziś w szkole pierwszy raz? Pierwsza C, najmło-dsza z klas, jest dziś

w szkole pierwszy raz. Któ-ry z was, któ-ry z was w szkole zja-wił się na

czas? Zanim ze-gar ó-smą bił, każdy z nas już w szkole był. Któ-ry

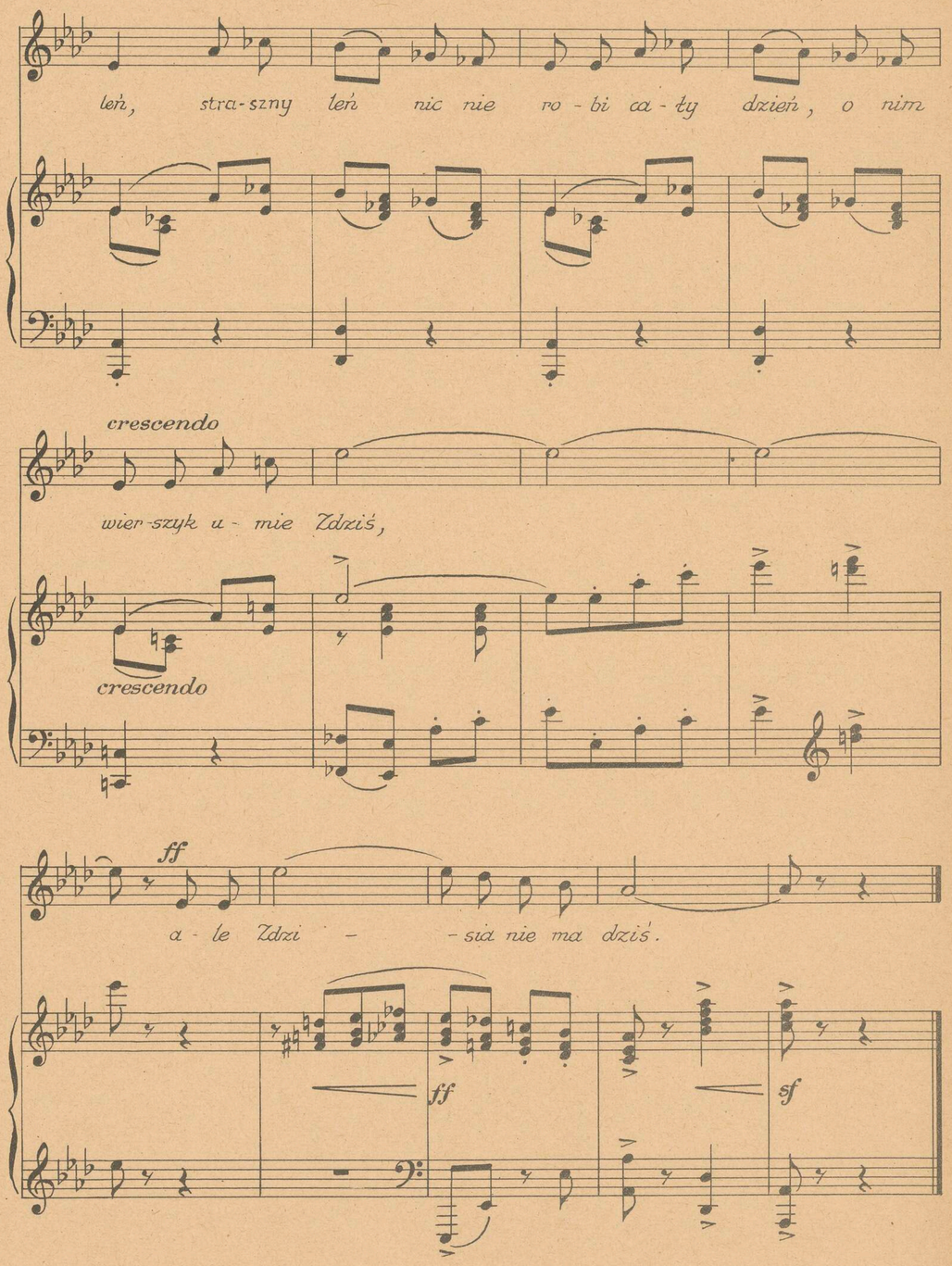
z was, któ-ry z was nie jest dzi-siaj z wami wraz? Turski Zdziś, Turski

Zdziś, bo jest właśnie cho-ry dziś. Pierwsza

C, pier-wsza C, kto się tu sprawu-je źle?

Tyl-ko on, tyl-ko on,

tyl- -ko je-den He-nio Klon. Bo ten



Rozmowa z pierwszą klasą

Pierwsza „C", pierwsza „C",
Kto z was umie A B C?
Każdy z nas w pierwszej „C"
Elementarz poznać chce.
Który z was, który z was
Jest dziś w szkole pierwszy raz?
Pierwsza „C", najmłodsza z klas,
Jest dziś w szkole pierwszy raz.
Który z was, który z was
W szkole zjawił się na czas?
Zanim zegar ósmą bił,
Każdy z nas już w szkole był.
Który z was, który z was
Nie jest dzisiaj z wami wraz?
Turski Zdziś, Turski Zdziś,
Bo jest właśnie chory dziś.
Pierwsza „C", pierwsza „C",
Kto się tu sprawuje źle?
Tylko on, tylko on,
Tylko jeden Henio Klon.
Bo ten leń, straszny leń
Nic nie robi cały dzień,
O nim wierszyk umie Zdziś,
Ale Zdzisia niema dziś.

7. Gwóźdź i podkowa

Słowa: S. Marszak
Tłum.: J. Brzechwa
Muz.: D. Kabalewski

Marciale

f marcato

mf

Gwoździa by - ło brak, od - pa - dła pod-ko - wa, ko-nik bez pod-

mf secco

-ko - wy no - gi nie u-cho - wał. Gdy o-ku-lał ko - nik,

wódz na woj - nie padł.

mf marcato

cresc.

poco a poco crescendo

f

A - rmia się pod-da - ła w sku - tek wiel-kich strat.

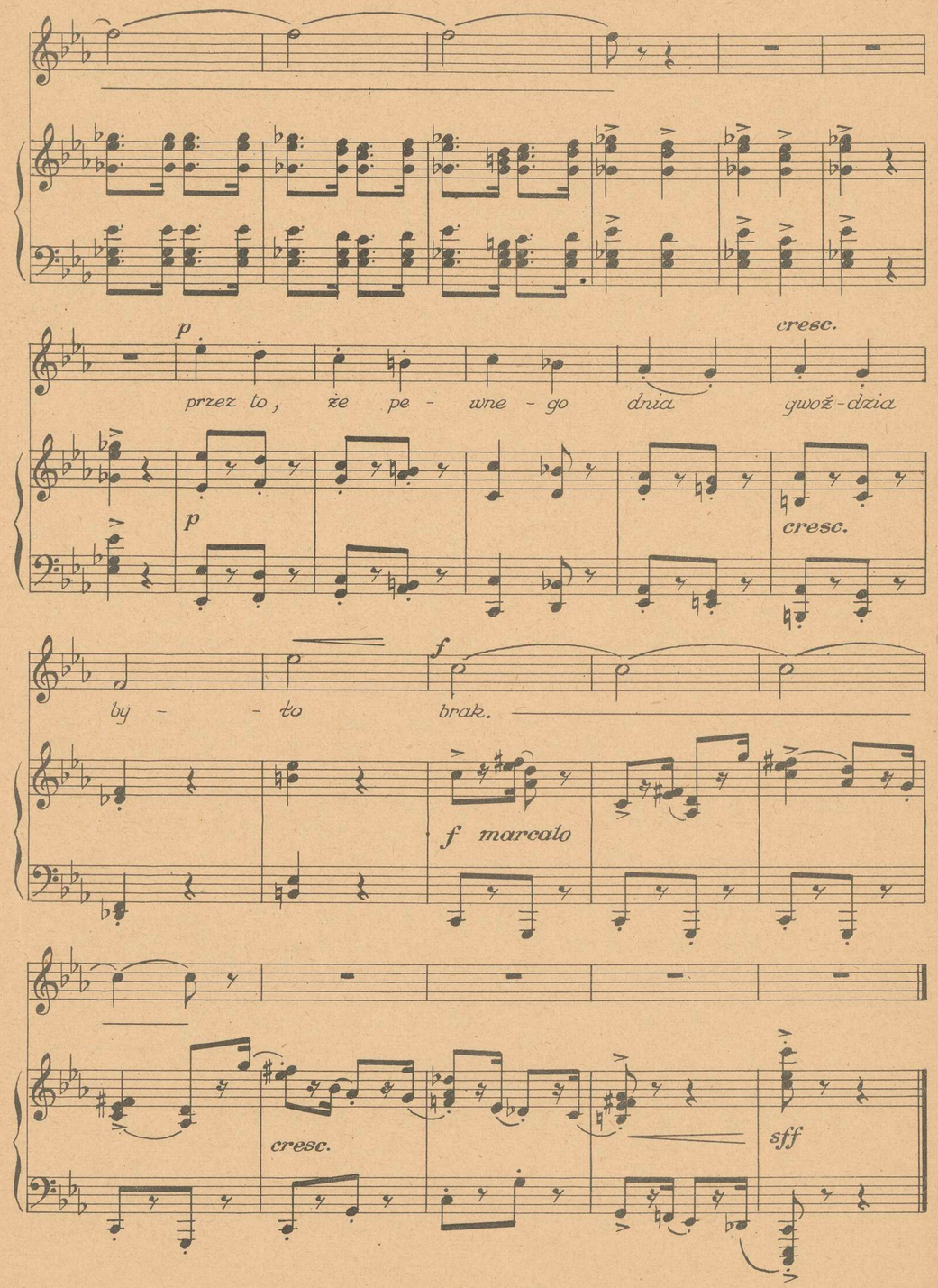
f

poco a poco crescendo

ff

Wróg spusto - szył mia - sto. Sta - ło się to tak

ff (enh)



Gwóźdź i podkowa

Gwoździa było brak,
Odpadła podkowa,
Konik bez podkowy
Nogi nie uchował.

Gdy okulał konik,
Wódz na wojnie padł,
Armia się poddała
Wskutek wielkich strat.

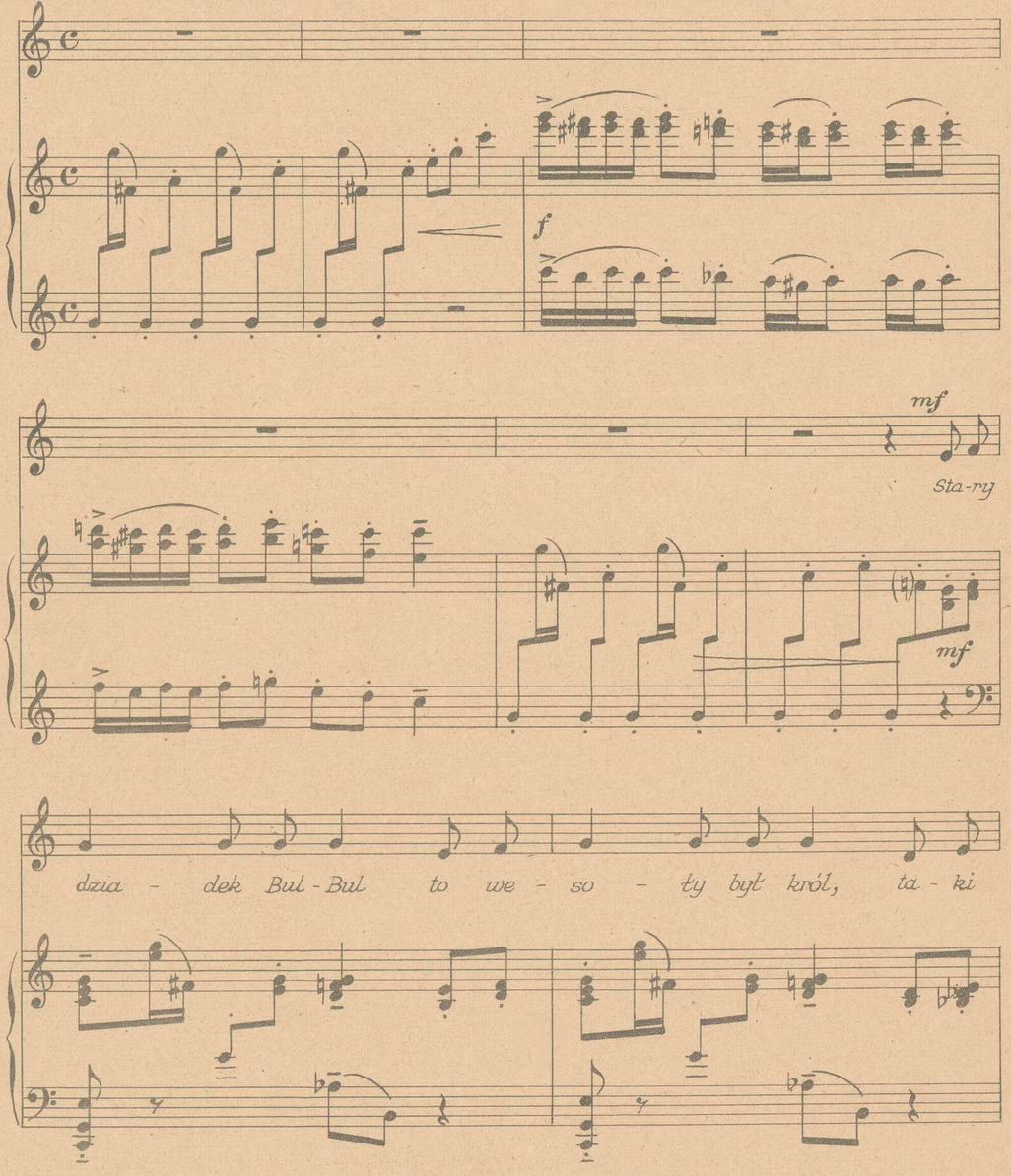
Wróg spustoszył miasto.
Stało się to tak
Przez to, że pewnego dnia
Gwoździa było brak.

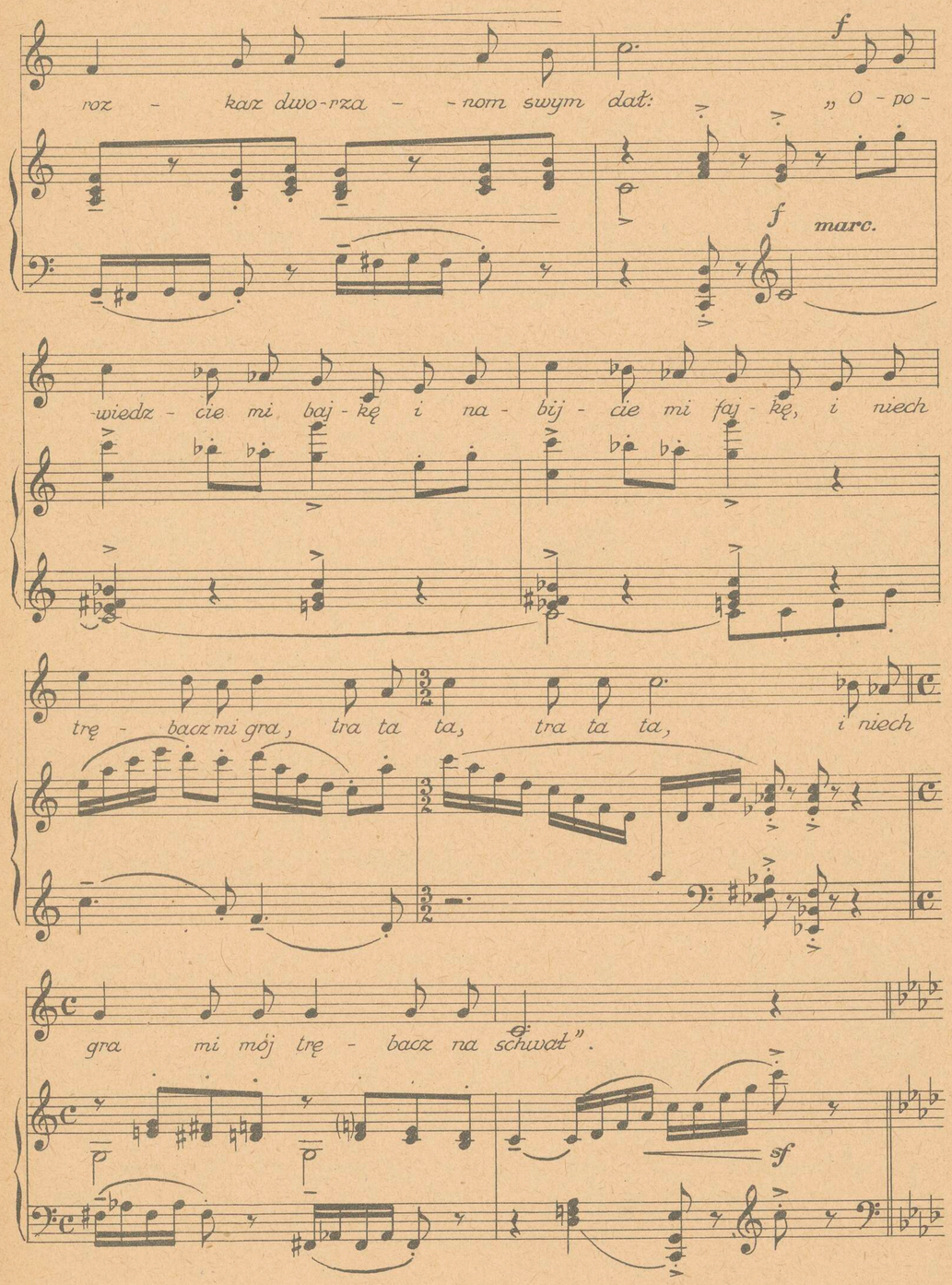
8. Wesoły król

Słowa: S. Marszak
Tłum.: J. Brzechwa

Muz.: D. Kabalewski

Allegro marciale. Scherzando





f

mf

Trę - bacz

sf

sf

z trą - bą więc stał i na trą - bie tej grał, dmuchał,

mf

dął, i - le sił tyl - ko miał. Z na - tę -

-że - -nia aż spuchł i u - tra - cił już słuch, gdy tak

trą - bił i trą - bił za dwóch.

poco sost.

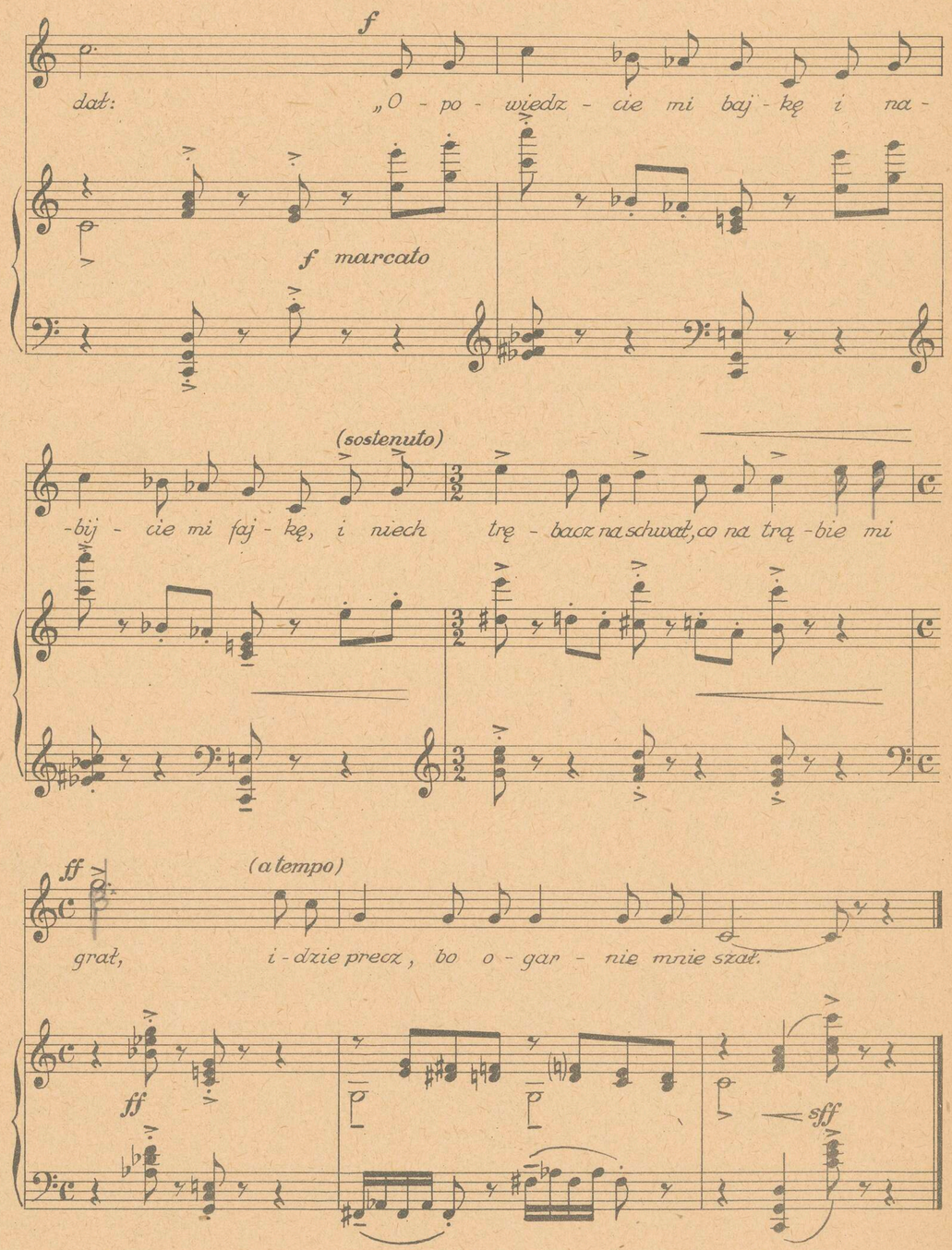
mf

a tempo

Sta - ry dzia - dek Bul - Bul to we -

mf

so - ły był król, ta - ki roz - kaz dwo - rza - nom swym



Wesoły król

Stary dziadek Bul - Bul
To wesoły był król,
Taki rozkaz dworzanom swym dał:
„Opowiedzcie mi bajkę
I nabijcie mi fajkę,
I niech trębacz mi gra
Tra - ta - ta, tra - ta - ta,
I niech gra mi mój trębacz na schwał."

Trębacz z trąbą więc stał
I na trąbie tej grał,
Dmuchał, dął, ile sił tylko miał,
Z natężenia aż spuchł
I utracił już słuch,
Gdy tak trąbił i trąbił za dwóch.

Stary dziadek Bul - Bul
To wesoły był król,
Taki rozkaz dworzanom swym dał:
„Opowiedzcie mi bajkę
I nabijcie mi fajkę,
I niech trębacz na schwał,
Co na trąbie mi grał,
Idzie precz, bo ogarnie mnie szał."

9. Klucz od królestwa

Słowa: S. Marszak
Tłum.: J. Brzechwa

Muz.: D. Kabalewski

Allegro sostenuto. Maestoso

f

O - to klucz masz od kró - le - - - stwa.

f con bravura

sempre f

f

Jest w kró le - stwie

marcato

mia - sto, u - li - ca jest w mie - ście tym, śród u - li - cy wi - dać

plac, a na pla - cu du - ży dom.

mf

Wdo - mu ma - ła ni - sza jest, sto - i wniej ko -

mf

poco a poco diminuendo

- ty - ska, a w ko - ty - sce peł - ny kosz, won - ny kosz kon -

poco a poco diminuendo

p dolce

poco rit.

- wa - lii, pet - ny kosz, peł - ny kosz, won - ny kosz kon -

p

a tempo

-wa - lii.

mp

mp

p dolce

Są kon-wa - lie w ko - szu, kon - wa-lii kosz w ko - ły - - sce,

p dolce

poco a poco cresc.

a ko - ły - ska wni - szy jest, ni - sza ta w do - mu,

poco a poco cresc.

dom na pla - cu wzno - si się, a u - li - ca bie-gnie tuż, u-

-li - ca ta w mie - ście jest, mia - sto zaś w króle - - stwie.

ff

O - - to od kró - le - - stwa klucz. Klucz masz od kró-

ff

-le - - stwa.

sf con bravura

sff

Klucz od królestwa

Oto klucz masz od królestwa.
Jest w królestwie miasto,
Ulica jest w mieście tym,
Śród ulicy widać plac,
A na placu duży dom.
W domu mała nisza jest,
Stoi w niej kołyska,
A w kołysce pełny kosz,
Wonny kosz konwalii,
Pełny kosz, pełny kosz,
Wonny kosz konwalii.

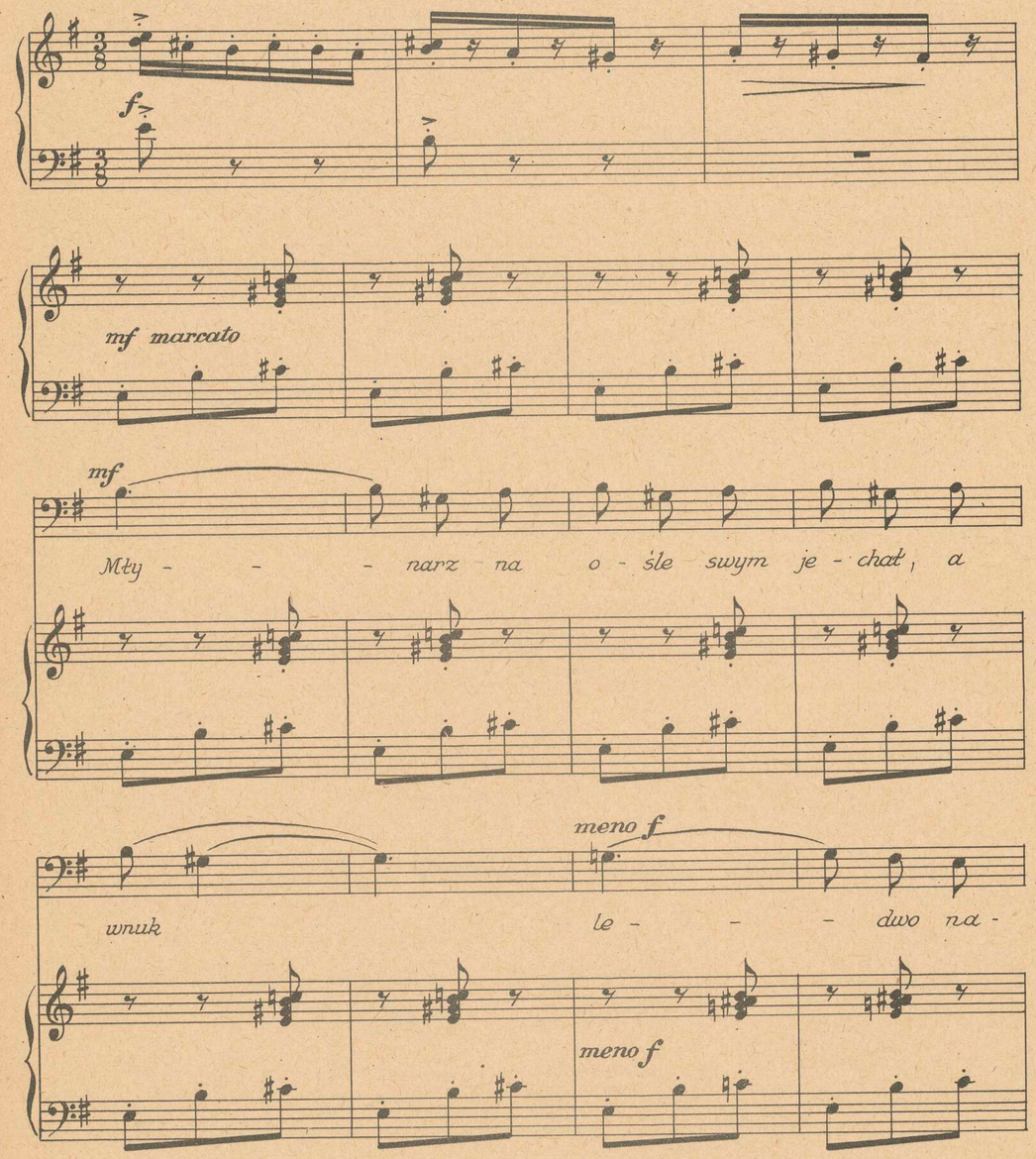
Są konwalie w koszu,
Konwalii kosz w kołysce,
A kołyska w niszy jest,
Nisza ta w domu,
Dom na placu wznosi się,
A ulica biegnie tuż,
Ulica ta w mieście jest,
Miasto zaś w królestwie.
Oto od królestwa klucz.
Klucz masz od królestwa.

10. Młynarz, chłopak i osioł

Słowa: S. Marszak
Tłum.: J. Brzechwa

Muz.: D. Kabalewski

Allegretto scherzando



-dą-żyć za o-stem tym mógł.

Pa-trzcie, wo-ła-nie roz-te-gło się wnet,

dzia-dek po-zwa-la, by wnuk je-go szedł.

meno f e cresc.

Czy to wi-dzia-no gdzie, czy to sły-sza-no gdzie,

meno f e cresc.

dzia-dek po-zwa-ta, by wnuk je-go

szedł.

Dzia- - - - dek zlazł

z o-sła, a do-siadł go wnuk,

dzia - - - - dek za wnu - kiem z da - le - ka się

f

wlókł. Spój - rzcie, wo -

-ta - nie roz - le - gło się wnet, chło - piec po -

zwa - la, by dziad je - go szedł.

meno f e crescendo

Czy to wi - dzia - no gdzie, czy to sły -

meno f e crescendo

-sza - no gdzie, chło - piec po - zwa - ta, by

dziad je - go szedł.

f

mf

Dzia - - -

mf

– dek czym prę - dzej na o - sła więc

wsiadł, ja – – –

– dą już ra - zem i wnu - czek, i

dziad. Hań - ba, wo -

-ta - nie roz - le - gło się wnet, dwóch wsia - dło

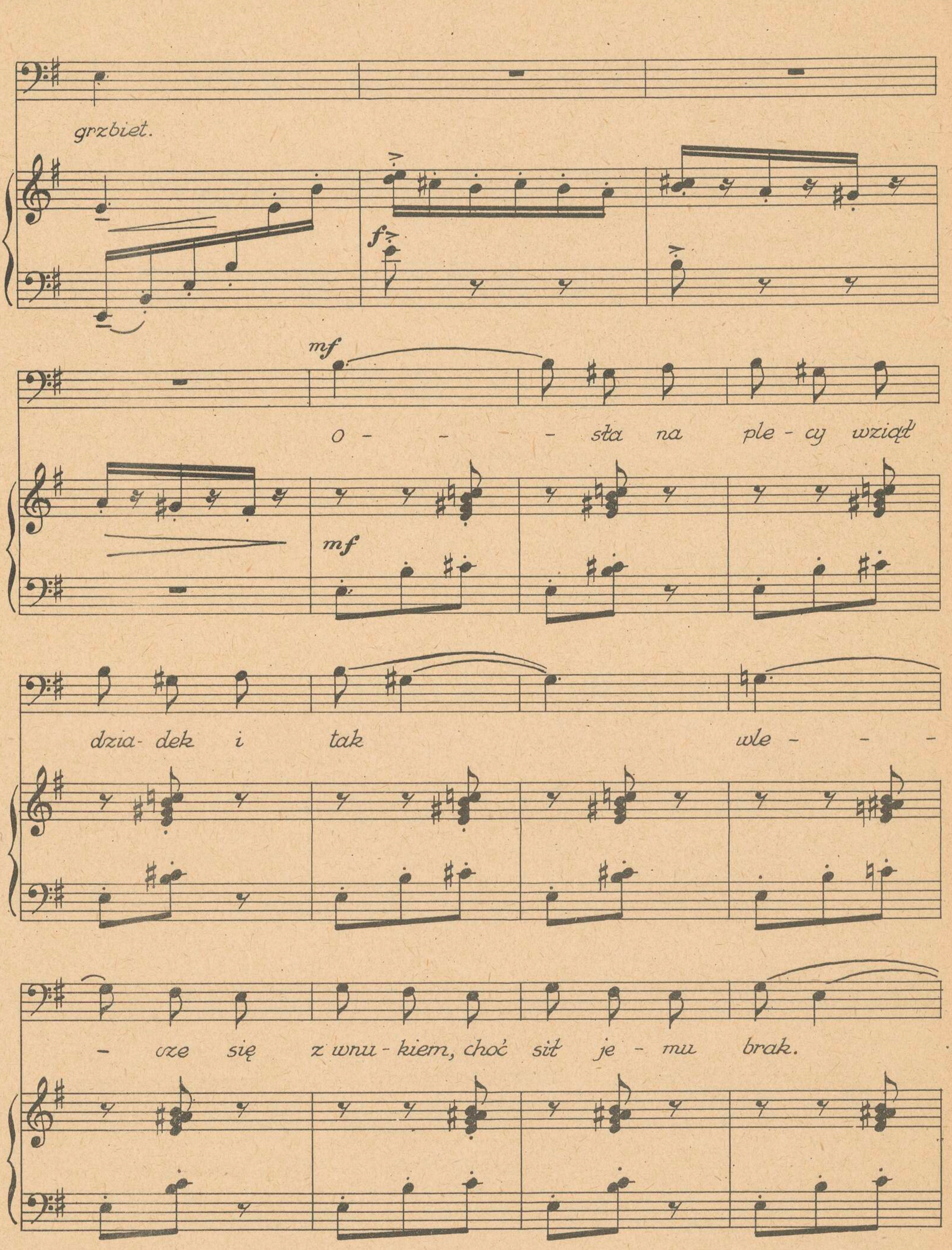
meno f e cresc.

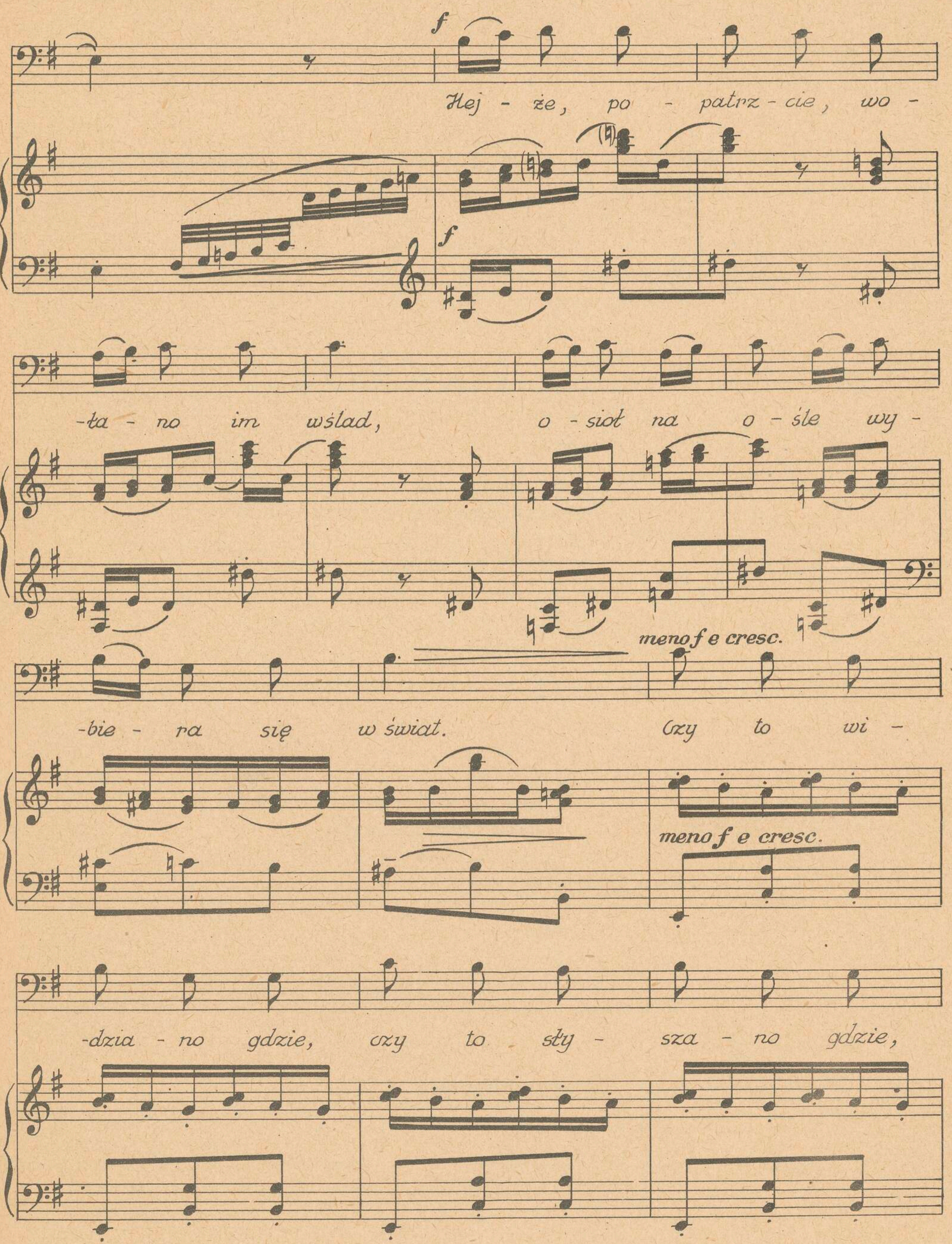
ra - zem o - śło - wi na grzbiet. Czy to wi -

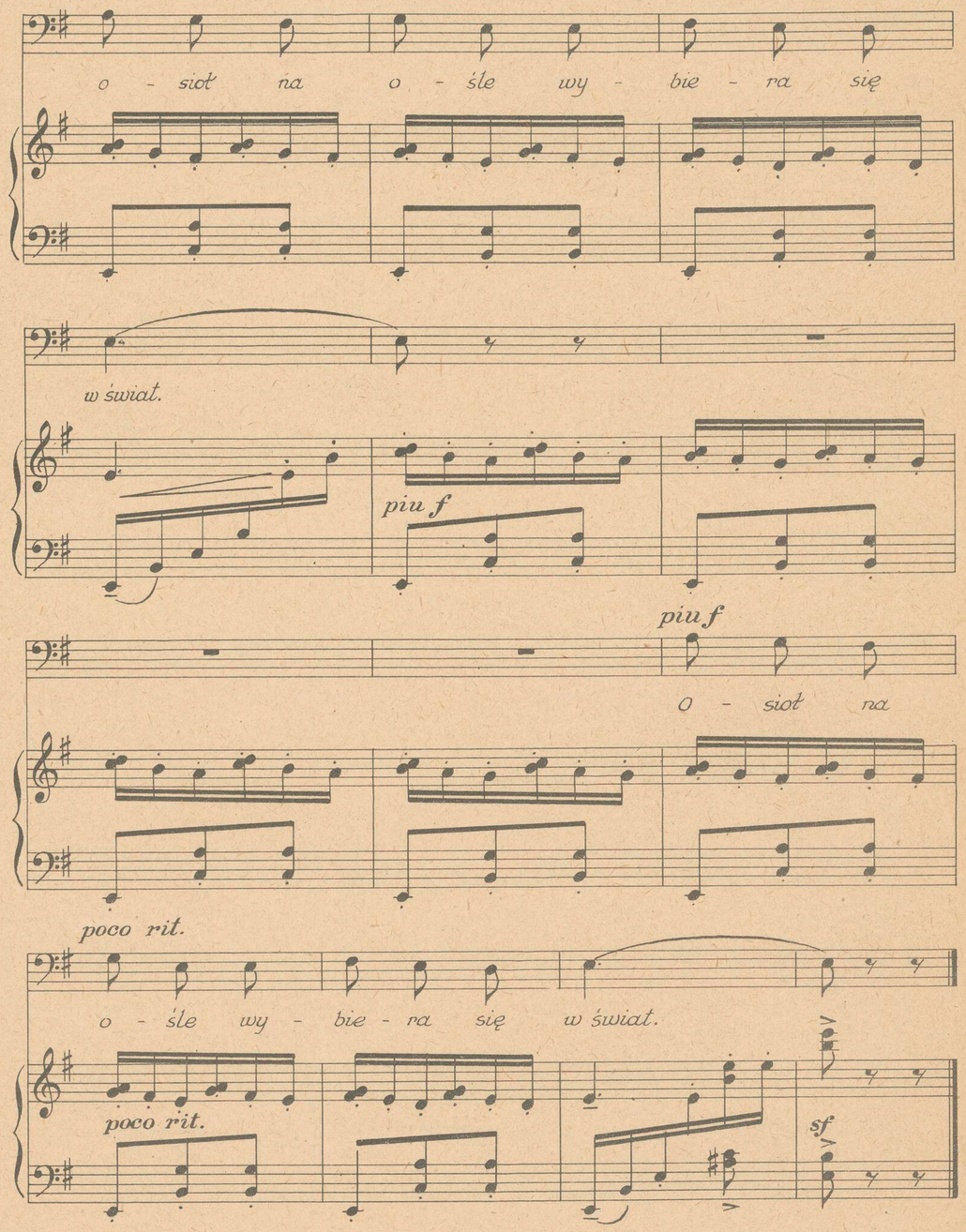
meno f e cresc.

-dzia - no gdzie, czy to słyj - sza - no gdzie,

dwóch wsia - dło ra - zem o - śło - wi na


grzbiet.
f
mf
o - - - sła na ple - cy wziął
mf
dzia - dek i tak wle - - -
- cze się z wnu - kiem, choć sił je - mu brak.


f
Hej - że, po - patrz - cie, wo -
f
-ła - no im wślad, o - sioł na o - śle wy -
meno f e cresc.
-bie - ra się w świat. Czy to wi -
meno f e cresc.
-dzia - no gdzie, czy to sły - sza - no gdzie,



Młynarz, chłopiec i osioł.

Młynarz na ośle swym jechał, a wnuk
Ledwo nadążyć za osłem tym mógł.
Patrzcie, wołanie rozległo się wnet,
Dziadek pozwala, by wnuk jego szedł.
Czy to widziano gdzie, czy to słyszano gdzie,
Dziadek pozwala, by wnuk jego szedł.

Dziadek zlazł z osła, a dosiadł go wnuk,
Dziadek za wnukiem z daleka się wlókł.
Spójrzcie, wołanie rozległo się wnet,
Chłopiec pozwala, by dziad jego szedł.
Czy to widziano gdzie, czy to słyszano gdzie,
Chłopiec pozwala, by dziad jego szedł.

Dziadek czym prędzej na osła więc wsiadł,
Jadą już razem i wnuczek, i dziad.
Hańba, wołanie rozległo się wnet,
Dwóch wsiadło razem osłowi na grzbiet.
Czy to widziano gdzie, czy to słyszano gdzie,
Dwóch wsiadło razem osłowi na grzbiet.

Osła na plecy wziął dziadek i tak
Wlecze się z wnukiem, choć sił jemu brak.
Hejże, popatrzcie, wołano im w ślad,
Osioł na ośle wybiera się w świat.
Czy to widziano gdzie, czy to słyszano gdzie,
Osioł na ośle wybiera się w świat.

11. Świnki

Słowa: M. Kwitko
Tłum.: R. Stiller

Muz.: S. Prokofjew

Animato

f

1.„Panno An-no, każde z nas pragnie świnki ujrzeć raz. *p* My ich nie skrzywdzimy,
2.„Panno An-no, każde z nas pragnie świnki ujrzeć raz. Daj po-gładzić świn-ki,

f *p*

mf *Poco meno mosso*

tyl-ko po-pa-trzy-my."
do-tknąć się szcze-cin-ki."

„Mo-że pó-źniej, tę-raz nie,,
„Ja was te-raz nie chcę znać,

mf

p *mf* *p*

na-wet i nie pro-ście,
na-wet i nie pro-ście,

świnki te-raz ką-pią się,
świnki te-raz i-dą spać,

potem przyjdźcie w goście.
potem przyjdźcie w goście.

mp *p* *mf* *mp* *p*

f *Animato*

3."Pan-no An-no, każ-de z nas pra-gnie świn-ki uj-rzeć raz."

f

mf *Poco meno mosso* *poco rit.*

„Dzie-ci mo-je, ci-cho, cyt, mo-że ju-tro, sko-ro świt,

mf *poco rit.*

p *Andantino misterioso* *rit.*

u nas już la-tar-nie lśnią, ma-łe świn-ki

p legato *rit*

pp *Andante*

sma- -cznie śpią."

pp *p*

Świnki

„Panno Anno, każde z nas
Pragnie świnki ujrzeć raz.
My ich nie skrzywdzimy,
Tylko popatrzymy."
„Może później, teraz nie,
Nawet i nie proście,
Świnki teraz kąpią się,
Potem przyjdźcie w goście".

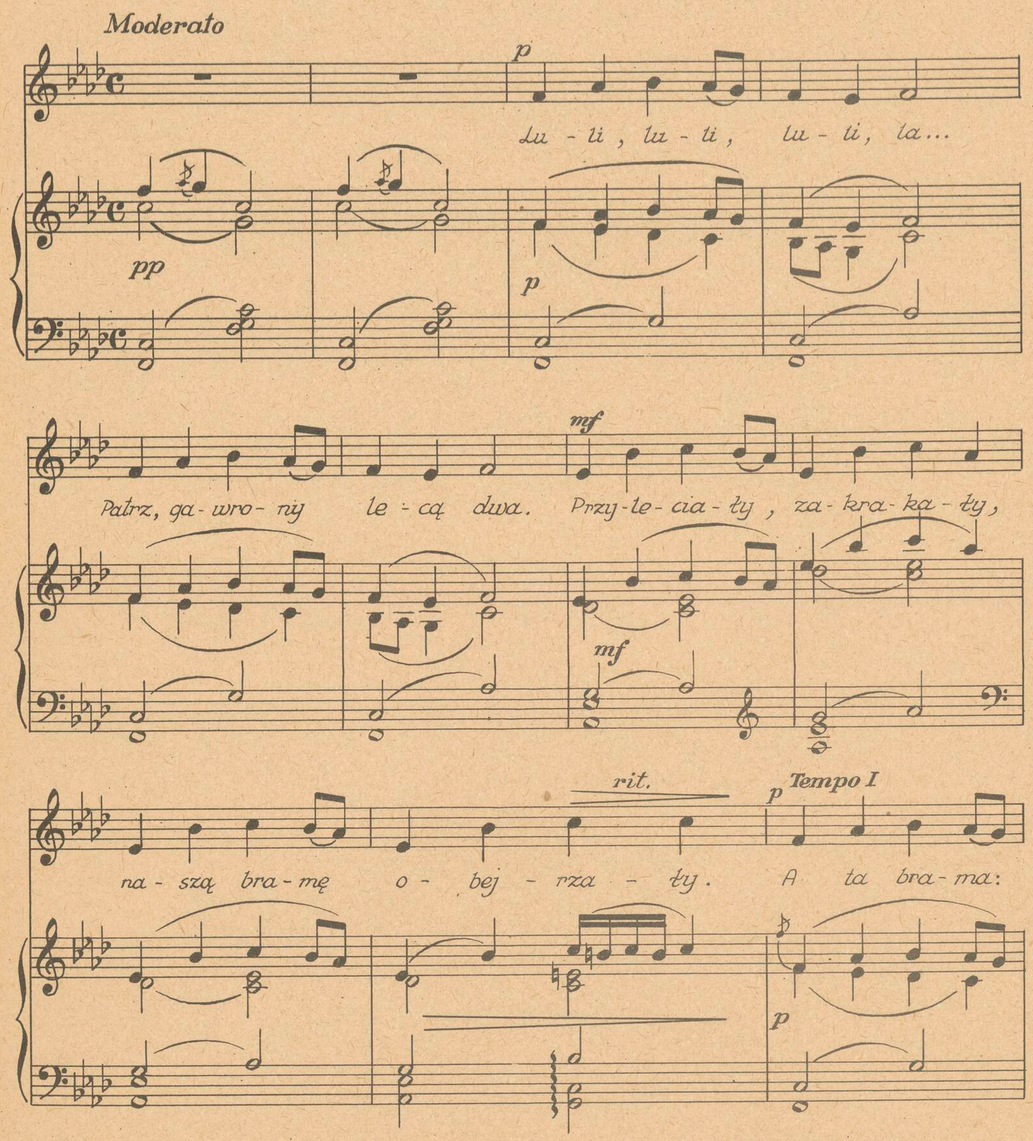
„Panno Anno, każde z nas
Pragnie świnki ujrzeć raz.
Daj pogładzić świnki,
Dotknąć się szczecinki".
„Ja was teraz nie chcę znać,
Nawet i nie proście,
Świnki teraz idą spać,
Potem przyjdźcie w goście".

„Panno Anno, każde z nas
Pragnie świnki ujrzeć raz".
„Dzieci moje, cicho, cyt,
Może jutro, skoro świt,
U nas już latarnie lśnią,
Małe świnki smacznie śpią".

12. Luli, luli, la....

Słowa ludowe
Tłum.: M. Serga

Muz.: M. Krasiew





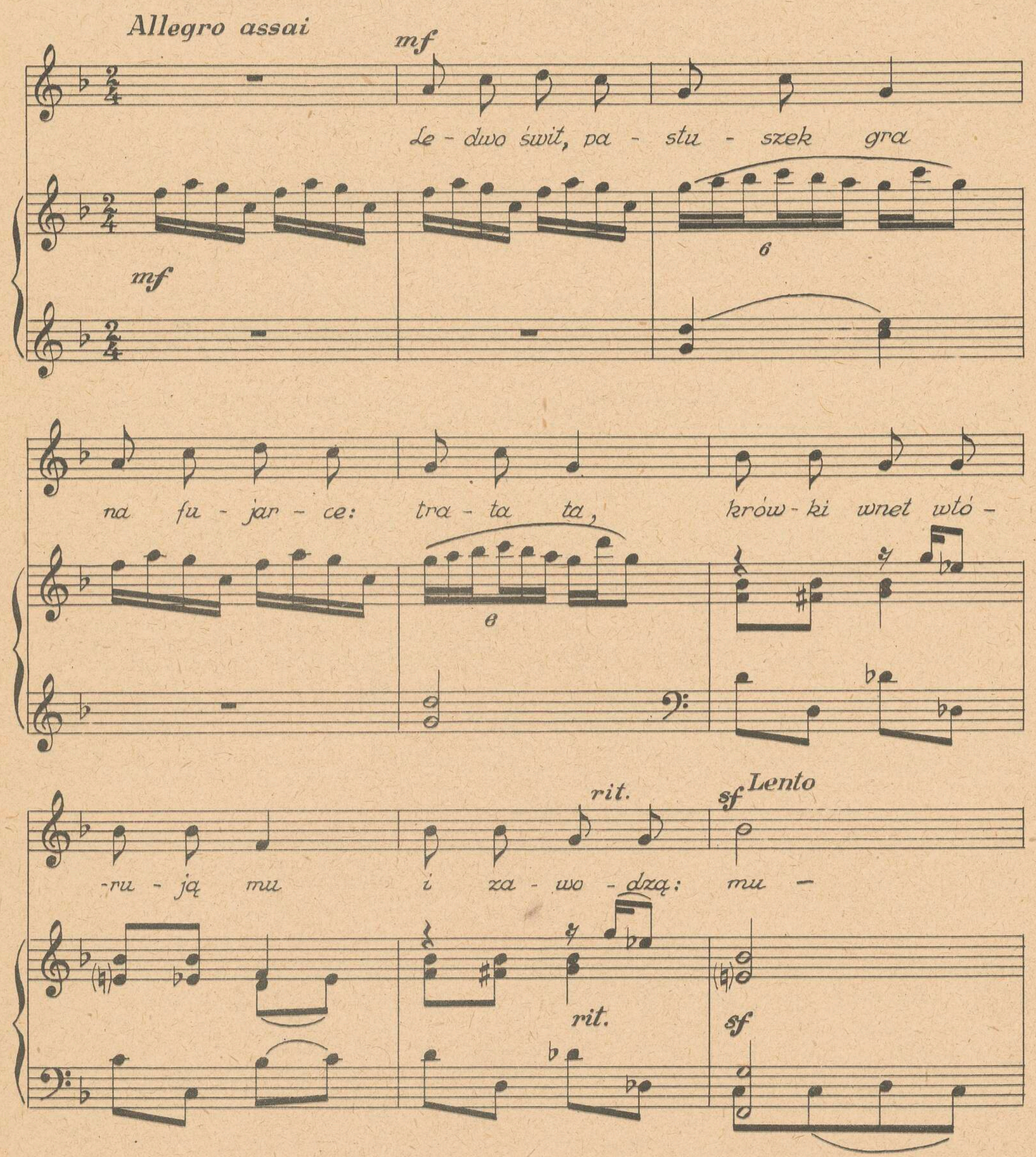
Luli, luli, la ...

Luli, luli, luli, la ...
Patrz, gawrony lecą dwa.
Przyleciały, zakrakały,
Naszą bramę obejrzały.
A ta brama: skrzyp, skrzyp,
A Januszek śpi, śpi ...
A – A – A ...

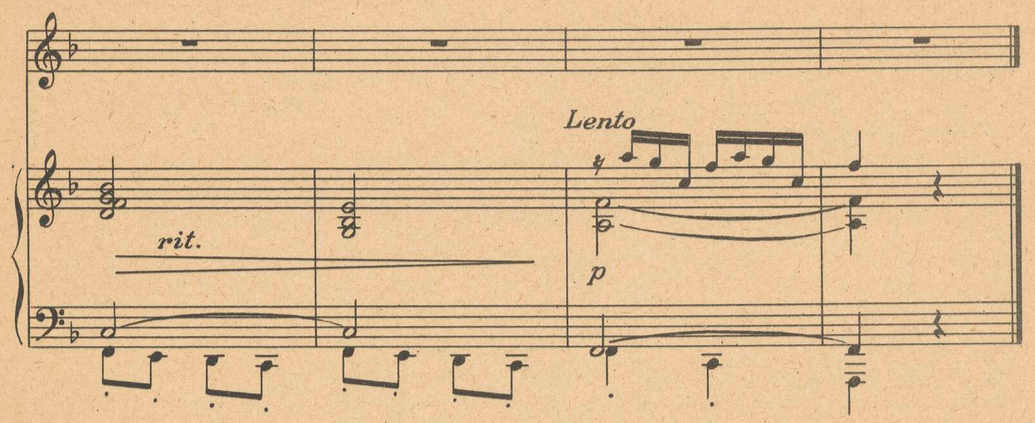
13. Pastuszek

Słowa ludowe
Tłum.: M. Serga

Muz.: M. Krasiew







Pastuszek

Ledwo świt, pastuszek gra
Na fujarce: tra - ta - ta,
Krówki wnet wtórują mu -
I zawodzą: mu! mu! mu!

Biała krówko, w pole idź,
Ze źródełka wodę pić.
Wrócisz znów, drogę znasz,
Wieczór nam mleczko dasz.

14. Kukułka

Słowa: M. Kłokow
Tłum.: M. Serga

Muz.: M. Krasiew

Allegro assai





Kukułka

Kukułka w lesie kuka
Na sęku sosny – tu.
Od świtu sobie kuka:
„Ku - ku!" „Ku - ku!"

Pomiędzy mchem - jeżyny
Rzucone tam i tu.
Rozlega się z olszyny:
„Ku - ku!" „Ku - ku!"

Doliną rwie rzeczułka
I pędzi ile tchu,
Już dzwoni tam kukułka:
„Ku - ku!" „Ku - ku!"

Do wody żabki skaczą –
Zrywając się ze snu.
Kukułka woła na to:
„Ku - ku!" „Ku - ku!"

15. Na mrozie

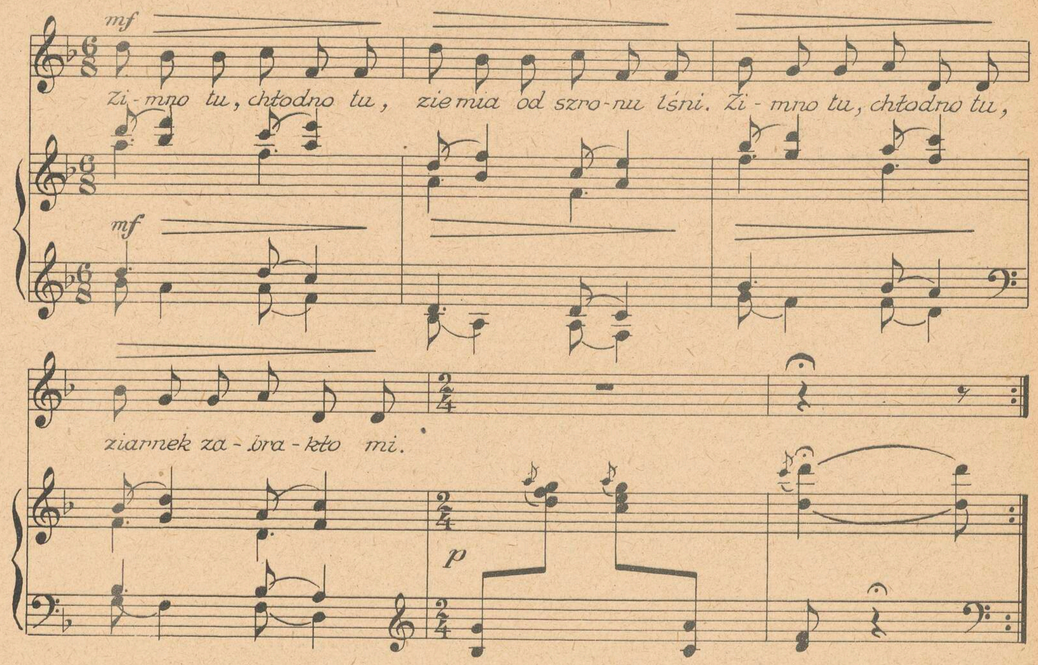
- wróbelki -

Słowa: A. Barto
Tłum.: M. Serga

Muz.: M. Krasiew

Moderato





Na mrozie

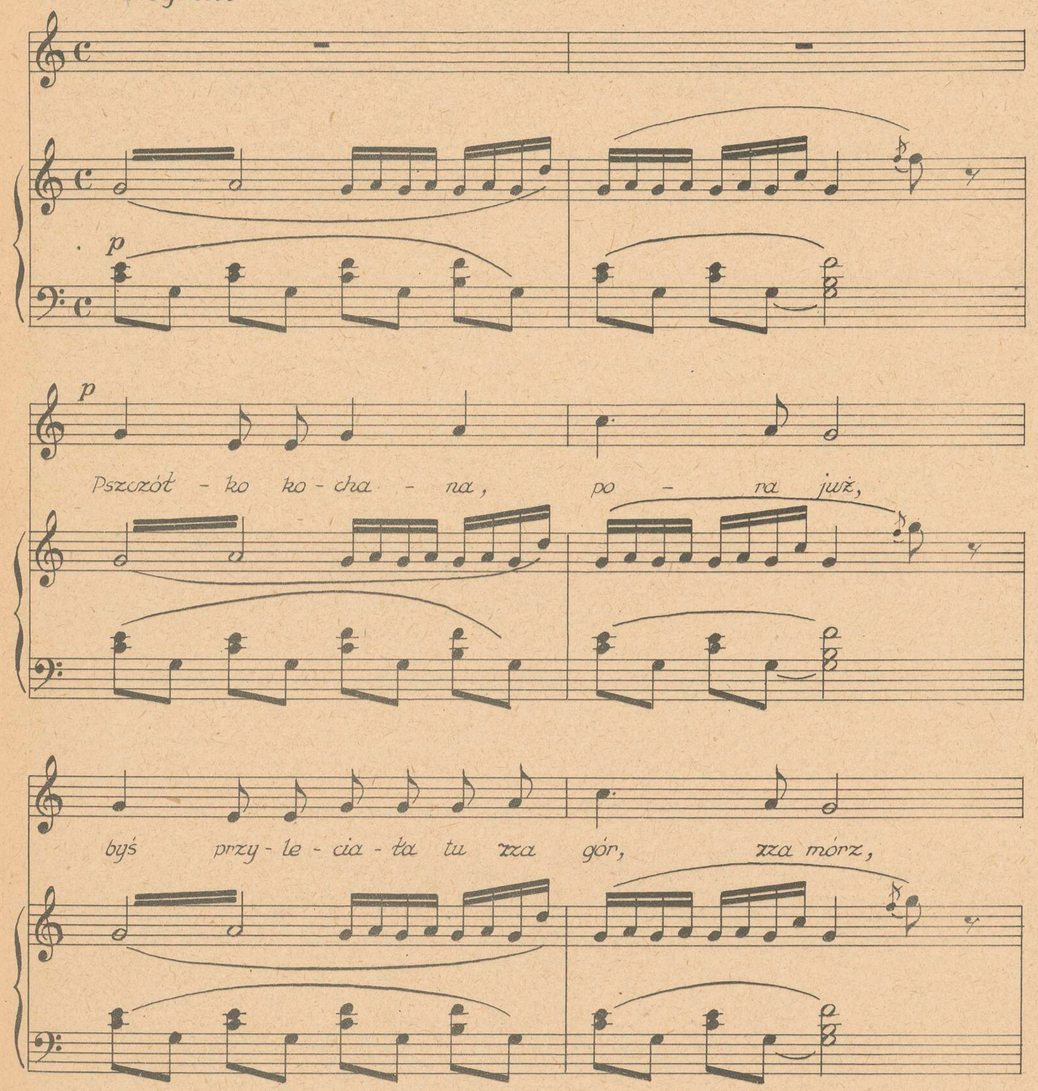
Dziś chwycił mróz, aż lecą skry,
Padają płatki białe.
Wróbelek biedny mały drży,
Napuszył piórka szare.
Zimno tu, chłodno tu,
Ziemia od szronu lśni.
Zimno tu, chłodno tu,
Ziarnek zabrakło mi.
Ach, mrozie, mrozie, nie bądź zły!
Miej litość nad ptaszyną –
Serduszko małe w piersi drży,
A z oczu łezki płyną.
Zimno tu, chłodno tu,
Ziemia od szronu lśni.
Zimno tu, chłodno tu,
Ziarnek zabrakło mi.

16. Pszczółka

Słowa ludowe
Tłum.: S. Średnicki

Muz.: M. Krasiew

Allegretto



mf

Przy - nieś z po - wro - tem klu - czy - ki szczero - zło - te, zam -

mf

-kniemy zi - mę sro - gą, nie zgnę - bi już ni - ko - go.

p

Cie - płym la - - tem ob - - darz nas

i u - ro - dzaj - ny spro - wadź czas,

mf

plo - ny bo - ga - te i chle - ba nam daj,

mf

spro - wadź nam le - tni czas.

ff

ff

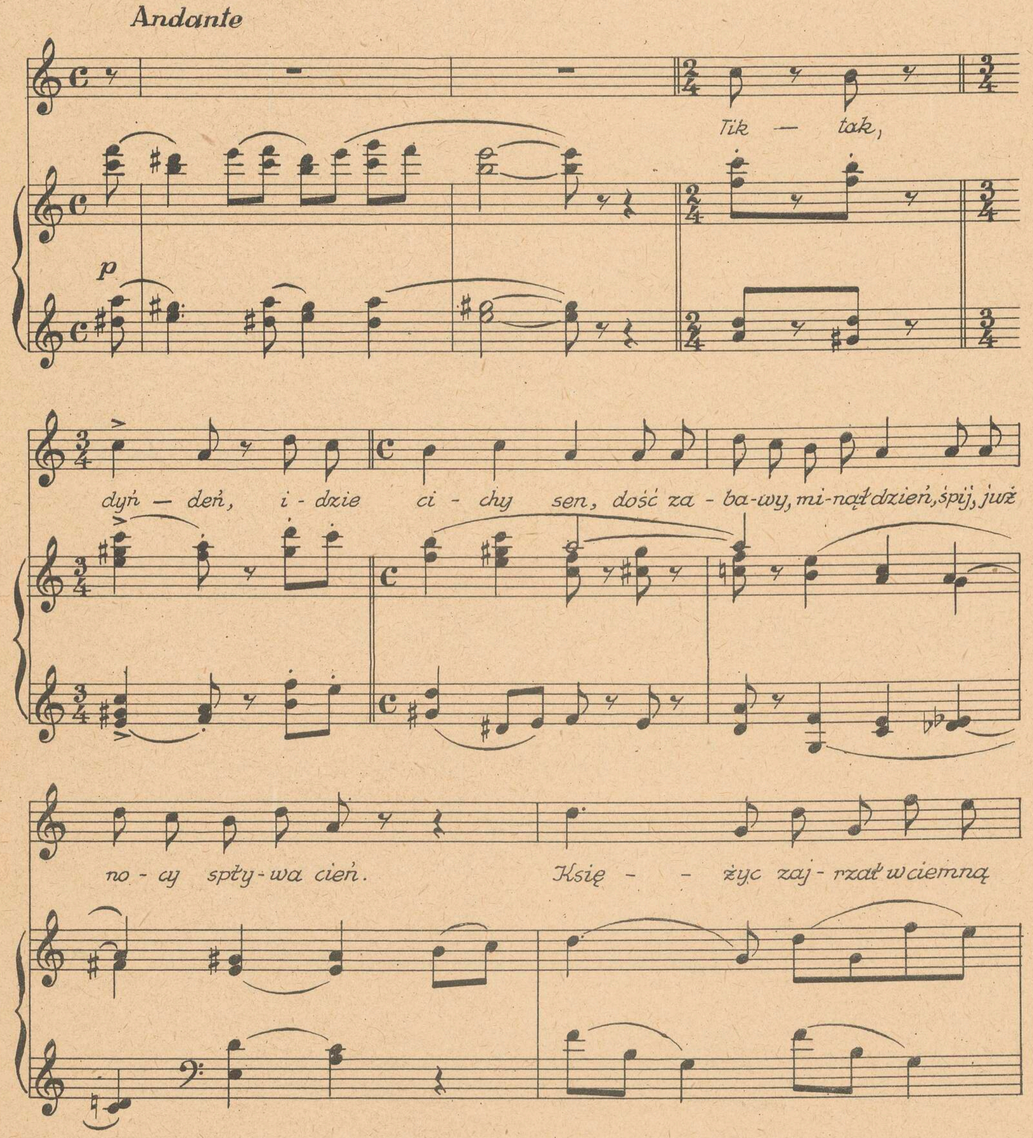
Pszczółka
(piosenka ludowa)

Pszczółko kochana, pora już,
Byś przyleciała tu zza gór, zza mórz.
Przynieś z powrotem
Kluczyki szczerozłote,
Zamkniemy zimę srogą,
Nie zgnębi już nikogo.
Ciepłym latem obdarz nas
I urodzajny sprowadź czas.
Plony bogate i chleba nam daj,
Sprowadź nam letni czas.

17. Kołysanka lalki

Słowa: S. Pogorełowskij
Tłum.: S. Średnicki

Muz.: W. Witlin



sień, wiatr o szy-by dzeń-dzeń-dzeń,

przy - śni ci się pię-kny sen, cu - dny, pię - kny

cresc.

sen. Ba - ju baj,

ba - ju baj, przy - śni ci się pię-kny

cresc.

dim.

sen, cu - dny, pię - kny sen.

Tik — tak, dyń — deń, i - dzie ci - chy sen, dość już

zabaw, minął dzień, śpij, już spływa nocy cień.

pp

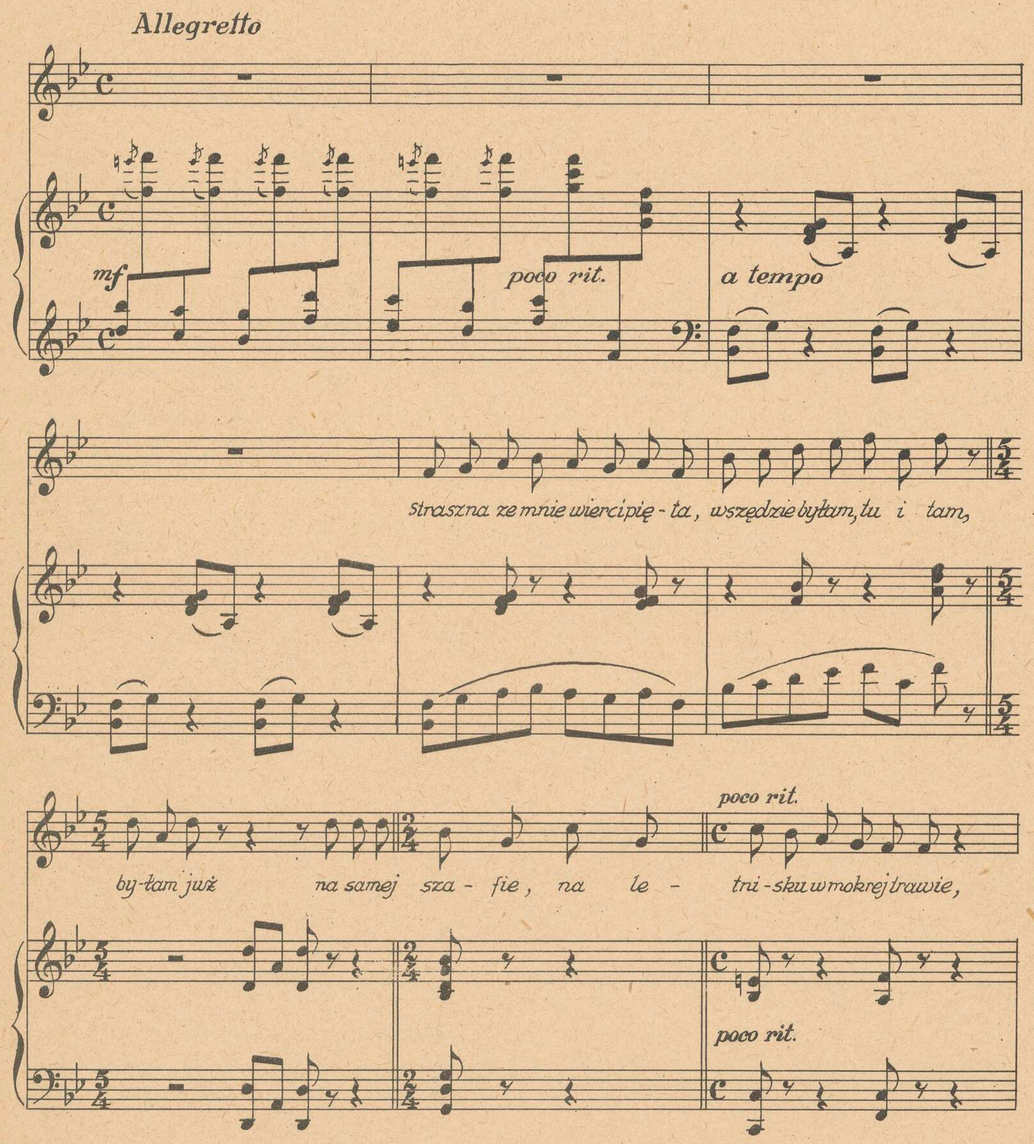
Kołysanka lalki

Tik - tak, dyń - deń,
Idzie cichy sen.
Dość zabawy, minął dzień,
Śpij, już nocy spływa cień.
Księżyc zajrzał w ciemną sień,
Wiatr o szyby dzeń - dzeń - dzeń.
Przyśni ci się piękny sen,
Cudny, piękny sen.
Baju - baj, baju - baj,
Przyśni ci się piękny sen,
Cudny, piękny sen.
Tik - tak, dyń - deń,
Idzie cichy sen.
Dość już zabaw, minął dzień,
Śpij, już spływa nocy cień.

18. Piłeczka

Słowa: S. Pogorełowskij
Tłum.: S. Średnicki

Muz.: W. Witlin



a tempo

na u - li - cy i wpiwni - cy, na-wet dach dokła-dnie znam, wpadłam

wsta-dnię i wo - gni-sko, raz już mia-łam ta - ki kram. Wszę-dzie

rit. *a tempo*

rit. *a tempo*

zaś, ko - cha - ne dzie - ci, cho - ciaż

by - wa mo - kro, su - cho, ja - sno, ciem - no,

poco rit.

gło - śno, głu - cho, jed - no wam wy - ja - wię:

poco rit.

a tempo

wierzcie mi, że na tym świecie bar-dzo jest cie - ka - wie.

a tempo

Wierzcie mi, że na tym świecie bar-dzo jest cie - ka - wie.

Piłeczka

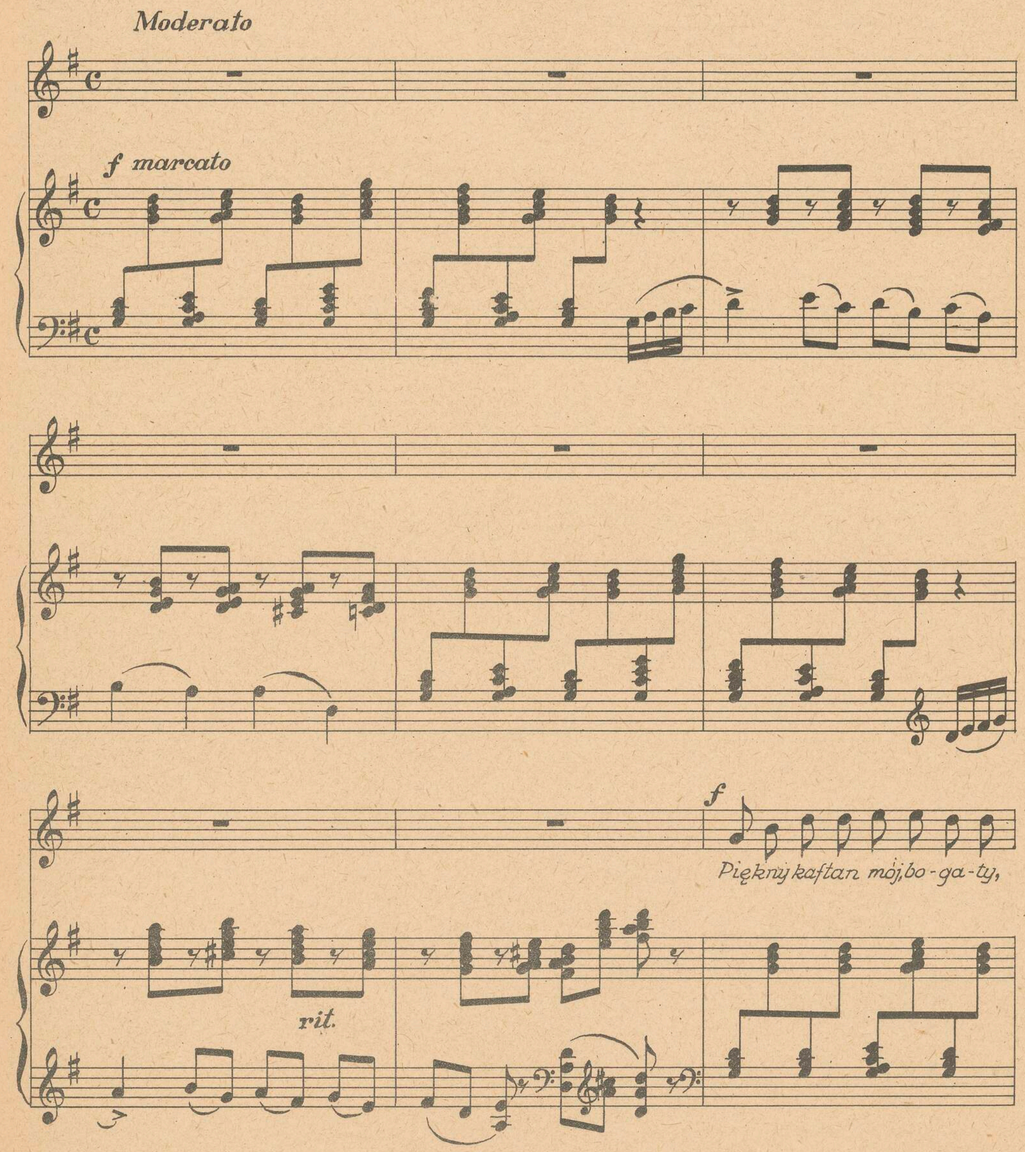
Straszna ze mnie wiercipięta,
Wszędzie byłam, tu i tam,
Byłam już na samej szafie,
Na telnisku w mokrej trawie,
Na ulicy i w piwnicy,
Nawet dach dokładnie znam,
Upadłam w studnię i w ognisko,
Raz już miałam taki kram.

Wszędzie zaś, kochane dzieci,
Chociaż bywa mokro, sucho,
Jasno, ciemno, głośno, głucho,
Jedno wam wyjawię:
Wierzcie mi, że na tym świecie
Bardzo jest ciekawie.
Wierzcie mi, że na tym świecie
Bardzo jest ciekawie.

19. Petruszka

Słowa: S. Pogorełowskij
Tłum.: R. Adamczyk

Muz.: W. Witlin



ja w Ria-za-niu szy-łem go. Na ka-fta-nie wielkie ła-ty...

p cresc.

Nic mnie nie o-bchodzi to. Mam no-si-sko wysta-ją-ce,

p cresc.

wścibski je-stem, więc się strzeż. A ta-len-tów mam ty-sią-ce: tańczę,

ska- - - - -czę, śpie-wam też.

f



Petruszka

Piękny kaftan mój, bogaty,
Ja w Riazaniu szyłem go.
Na kaftanie wielkie łaty...
Nic mnie nie obchodzi to.

Mam nosisko wystające,
Wścibski jestem, więc się strzeż.
A talentów mam tysiące:
Tańczę, skaczę, śpiewam też.

20. Siostrzyczka

Słowa: H. Tiliczejewa
Tłum.: H. Kołaczkowska

Muz.: H. Tiliczejewa

Moderato

mp

1. Sio - strzyczki mej Marfu - szy, mam
2. przykład, dzisiaj ra - no na

mp

p

1.

już po same u - szy: bo go - ni mnie krok w krok ten u - trapiony bąk! 2. Na
dach mnie zawo - ła - no, lecz baw się, je - śli chcesz, gdy

2.

o - na wejść chce też 3. O - kropną mam o - cho - tę na złość jej zrobić pso - tę: u-

- cieknę jej, ot tak, i schowam się za krzak! 4. Już

mf

sły - szę, jak siostrzyczka za - wo - dzi głośno: Mi - szka! Ha, wołaj, choć - by rok. Nie

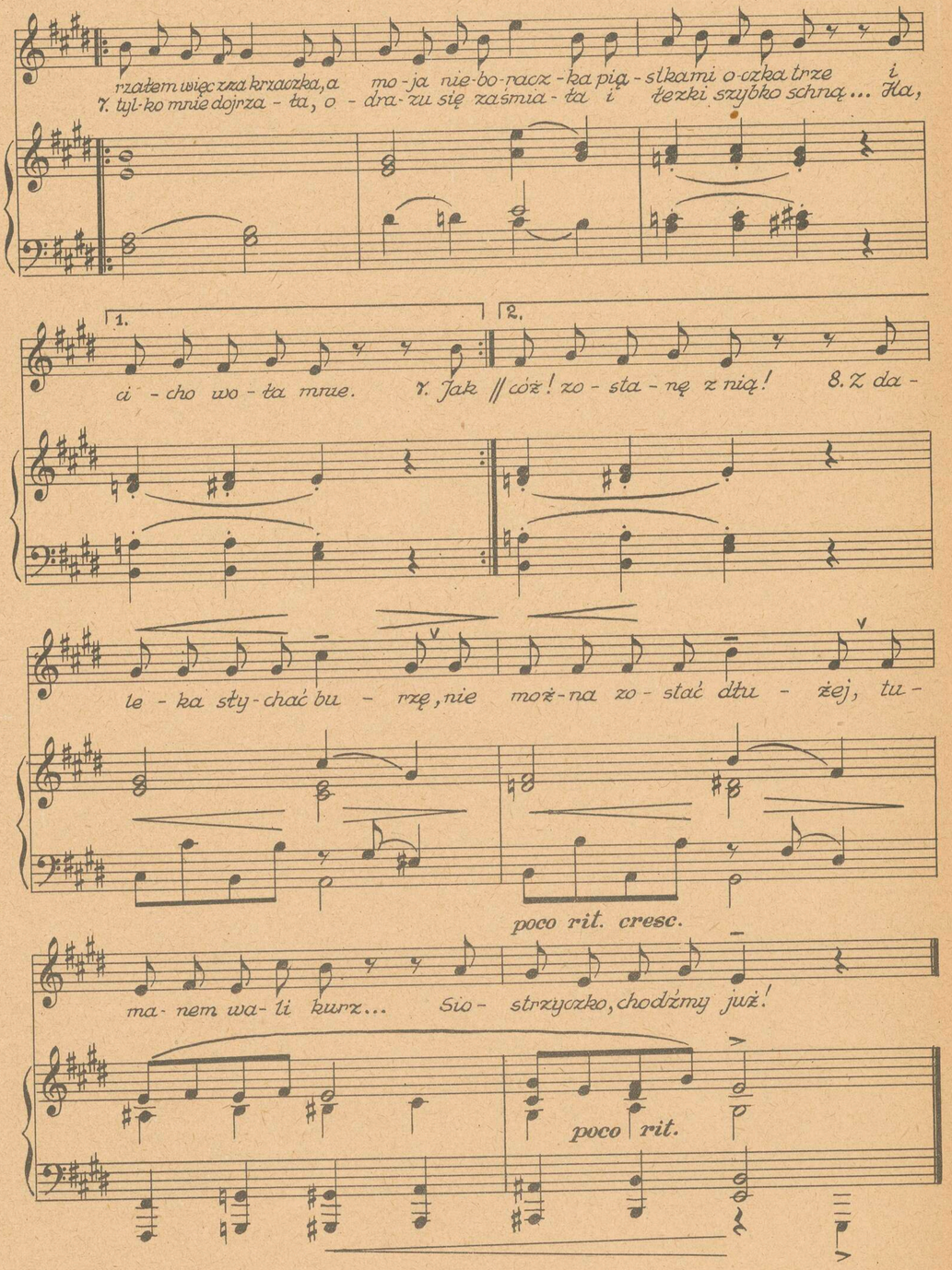
p

mp

ru - szę się na krok! 5. Lecz siostra jest maleń - ka i mo - że się przelę - kła? Toć

p

przecie ja nie wróg, bym sio - strę skrzywdzić mógł! 6. Wyj -



Siostrzyczka

Siostrzyczki mej, Marfuszy,
Mam już po same uszy:
Bo goni mnie krok w krok
Ten utrapiony bąk!

Na przykład, dzisiaj rano
Na dach mnie zawołano,
Lecz baw się, jeśli chcesz,
Gdy ona wejść chce też!

Okropną mam ochotę
Na złość jej zrobić psotę:
Ucieknę jej, ot tak,
I schowam się za krzak!

Już słyszę, jak siostrzyczka
Zawodzi głośno: Miszka!
Ha! wołaj, choćby rok!
Nie ruszę się na krok!

Lecz siostra jest maleńka
I może się przelękła?
Toć przecie ja nie wróg,
Bym siostrę skrzywdzić mógł!

Wyjrzałem więc zza krzaczka,
A moja nieboraczka
Piąstkami oczka trze
I cicho woła mnie.

Jak tylko mnie dojrzała,
Od razu się zasmiała
I łezki szybko schną...
Ha, cóż! zostanę z nią!

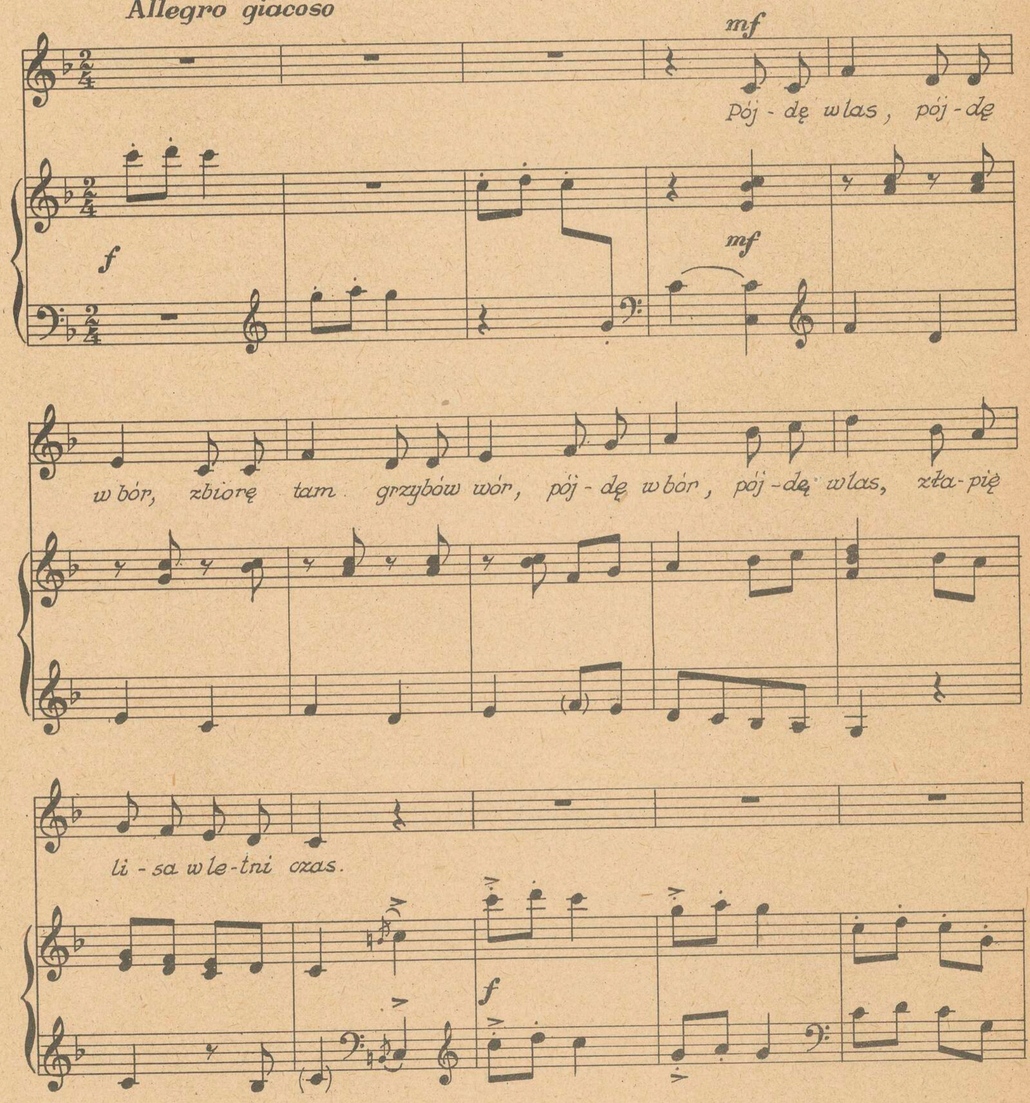
Z daleka słychać burzę,
Nie można zostać dłużej,
Tumanem wali kurz...
Siostrzyczko, chodźmy już!

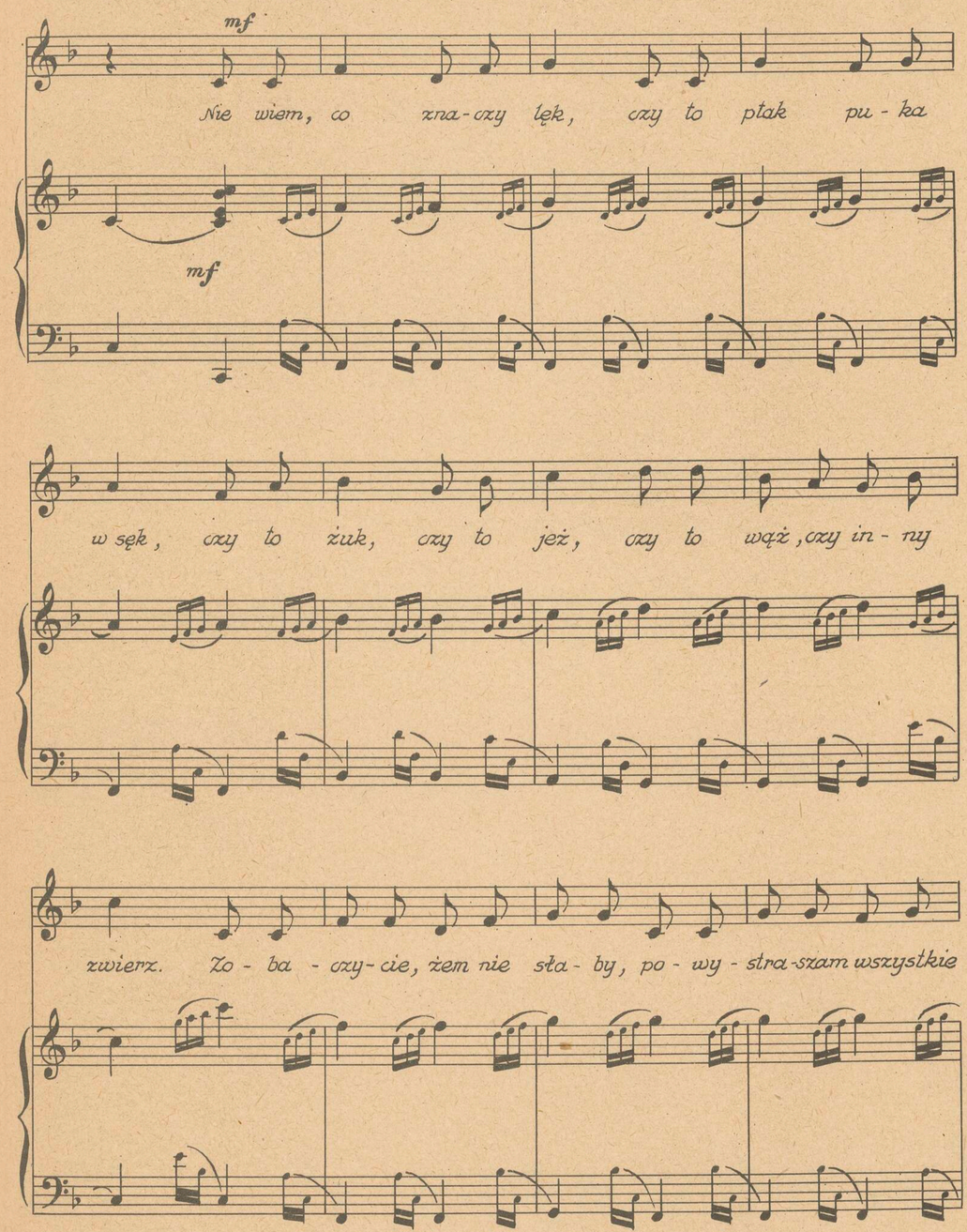
21. Pójdę w las

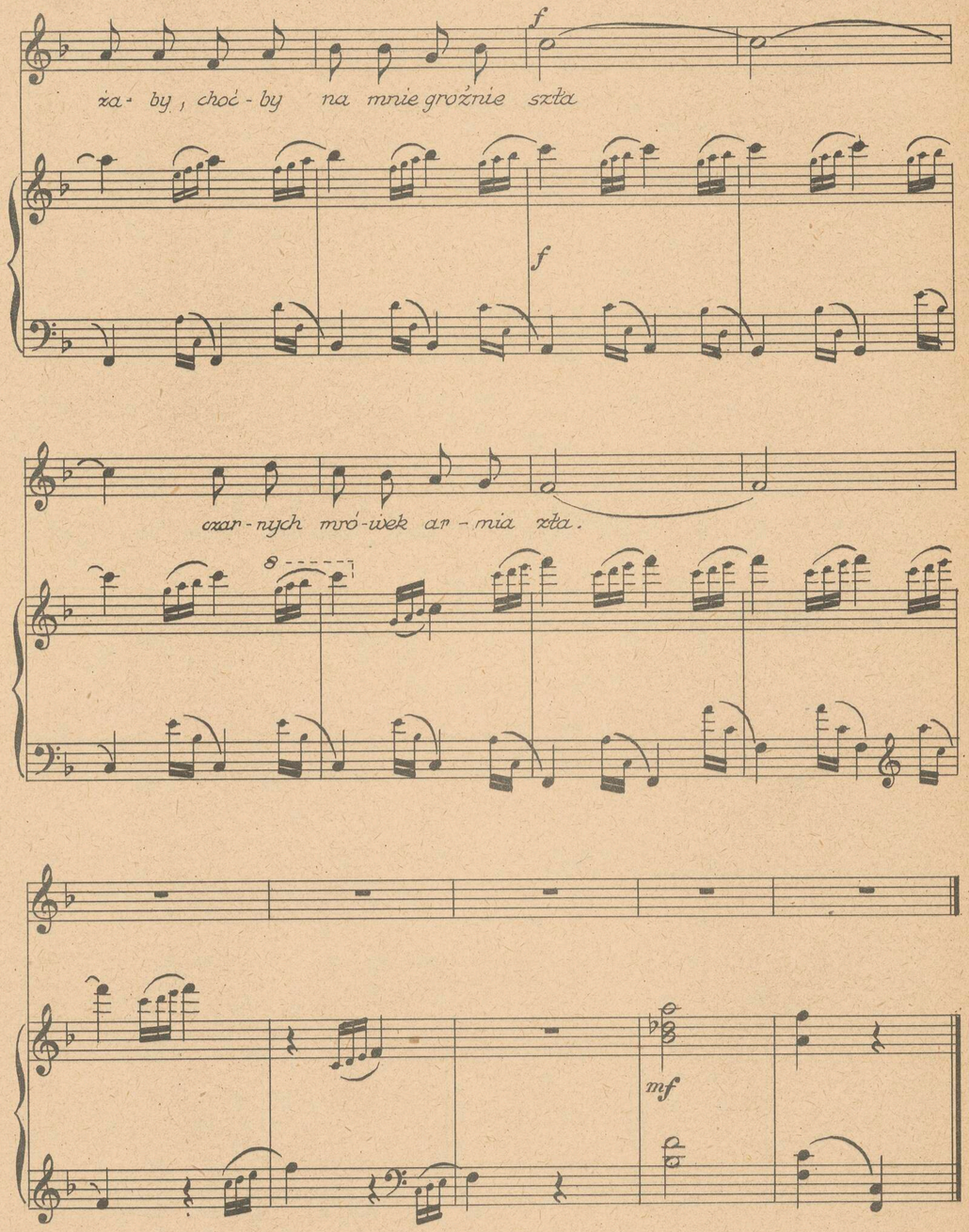
Słowa: Ł. Niekrasowa
Tłum.: R. Stiller

Muz.: W. Iwannikow

Allegro giacoso







Pójdę w las

Pójdę w las, pójdę w bór,
Zbiorę tam grzybów wór,
Pójdę w bór, pójdę w las,
Złapię lisa w letni czas.

Nie wiem, co znaczy lęk,
Czy to płak puka w sęk,
Czy to żuk, czy to jeż,
Czy to wąż, czy inny zwierz.

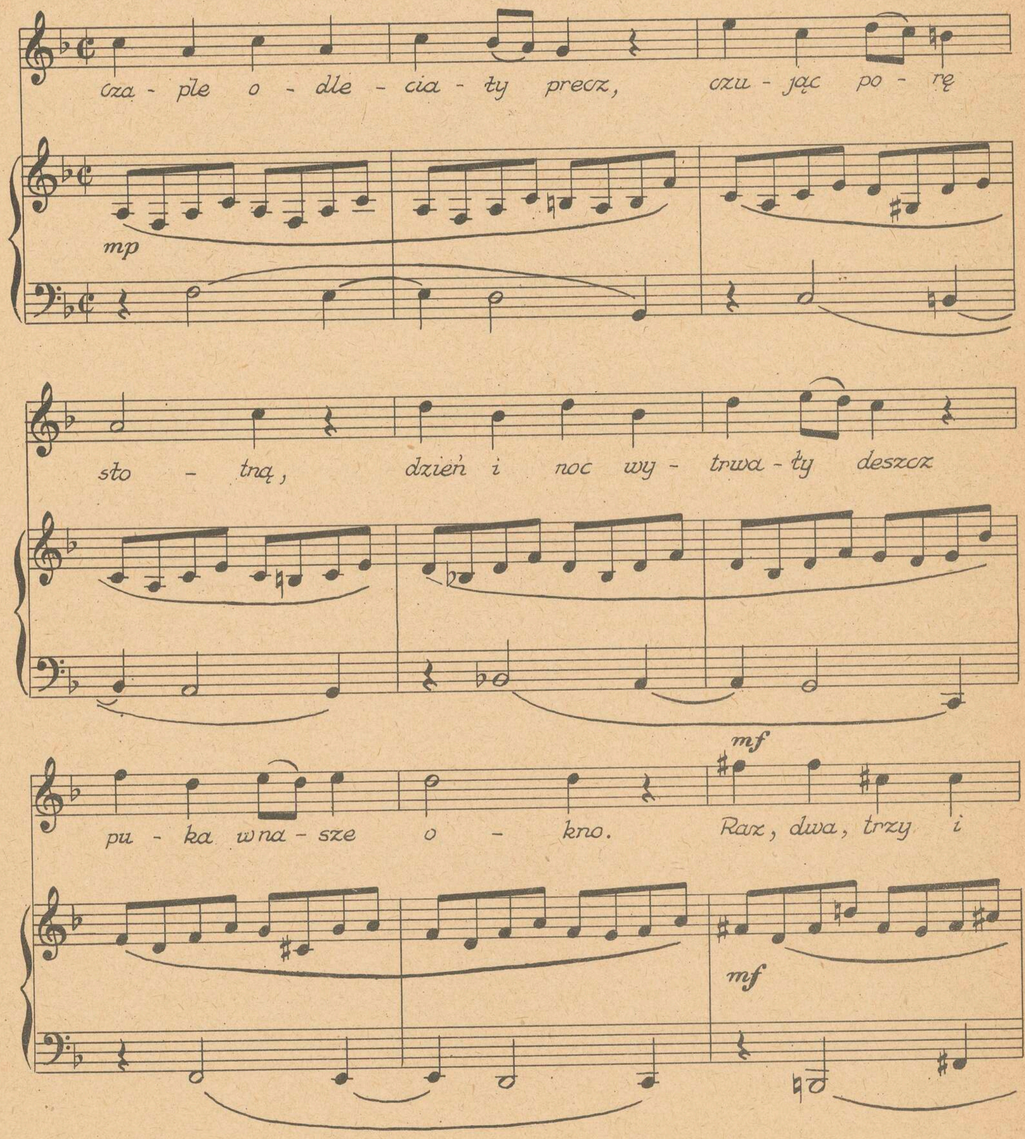
Zobaczycie, żem nie słaby,
Powystraszam wszystkie żaby.
Choćby na mnie groźnie szła
Czarnych mrówek armia zła.

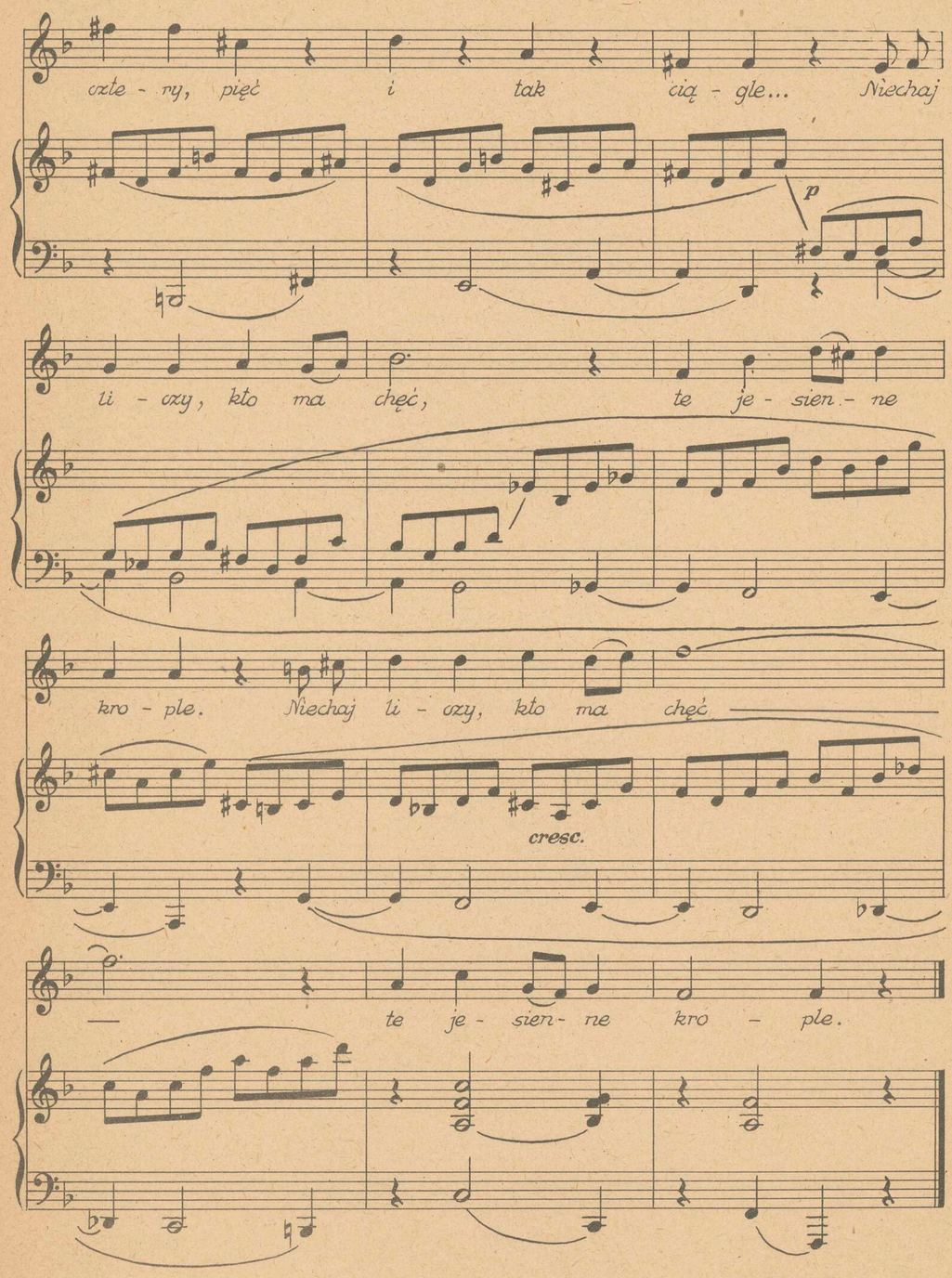
22. Jesienne krople

Słowa: P. Kudriawcew
Tłum.: R. Stiller

Muz.: M. Jordanskij

Allegro moderato





Jesienne krople

Czaple odleciały precz,
Czując porę słotną,
Dzień i noc wytrwały deszcz
Puka w nasze okno.

Raz, dwa, trzy i cztery, pięć
I tak ciągle...
Niechaj liczy, kto ma chęć, } bis
Te jesienne krople.

Lepiej weźmy się co tchu
I odróbmy lekcję,
Zamiast liczyć krople dżdżu,
Słuchać, co on szepce.

Raz, dwa, trzy i cztery, pięć
I tak ciągle...
Niechaj liczy, kto ma chęć, } bis
Te jesienne krople.

Wkrótce śnieg poleci już,
Kręcąc się w powietrzu,
I błękitny, skrzący mróz
Zetnie krople deszczu.

Raz, dwa, trzy i cztery, pięć
I tak ciągle...
Niechaj liczy, kto ma chęć, } bis
Te jesienne krople.

SPIS PIOSENEK

1. Lewina Z. — Laleczka 2
2. „ Sen 6
3. „ Pierwsze kroki 9
4. „ Latarenka 13
5. „ Zabawa w stado 15
6. Kabalewski D. — Rozmowa z pierwszą klasą . 19
7. „ Gwóźdź i podkowa . . . 24
8. „ Wesoły król 28
9. „ Klucz od królestwa . . . 34
10. „ Młynarz, chłopak i osioł . 39
11. Prokofjew S. — Świnki 50
12. Krasiew M. — Luli, luli, la... 53
13. „ Pastuszek 55
14. „ Kukułka 58
15. „ Na mrozie 61
16. „ Pszczółka 63
17. Witlin W. — Kołysanka lalki 67
18. „ Piłeczka 71
19. „ Petruszka 75
20. Tiliczejewa H. — Siostrzyczka 78
21. Iwannikow W. — Pójdę w las 82
22. Jordanskij M. — Jesienne krople 86

960/57

CENA 20 ZŁ

CZYTELNIK

X - 48.

PIOSENKI KOMPOZYTORÓW RADZIECKICH DLA DZIECI

ZESZYT I

NA GŁOS I FORTEPIAN OPRACOWAŁA
OLGA ŁADA

CZYTELNIK